Nr. 124. Wtorek, 3 Czerwca 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie**	**24 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K**
półrocznie	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie.**	**12 K**	**miesięcznie.**	**2 K**

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 25 maja b. r. nadać najmiłościwiej Marszałkowi krajowemu w księstwie Solnogrodu, scholastykowi kapituły, ks. Aloizemu Winklerowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej koncypistowi nadwornemu i ministeryalnemu w Ministerstwie Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych i podporucznikowi w rezerwie pułku dragonów ks. Liechtensteina nr. 10, dr. Karolowi hr. z Chyszowa Romerowi, godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

Wspólny P. Minister skarbu zamianował inżyniera Tadeusza Łomińskiego w Bihacu. starszym inżynierem.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Rudniku, Mikołaja Sitnickiego, nauczycielem głównym w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Zaleszczykach.

P. Minister rolnictwa zamianował elewa leśnictwa, Dyonizego Buraczyńskiego, asystentem leśnictwa.

P. Minister rolnictwa zaliczył starszego weterynarza powiatowego, Włodzimierza Bilińskiego we Lwowie *ad personam* do VIII. klasy rangi urzędników państwowych.

Ministerstwo handlu zamianowało konceptowych praktykantów pocztowych: Jana Jawdyka, Karola Philippa i Adolfa Grenika, koncypistami pocztowymi w galic. dyrekcyi poczt i telegrafów.

Ministerstwo handlu zamianowało ogniomistrza 3 pułku artyleryi fortecznej, Antoniego Wysockiego i wachmistrza 30 p. p., Franciszka Roni'ego, asystentami pocztowymi dla okręgu galic. dyrekcyi poczt i telegrafów, a prezydent tejże dyrekcyi przeznaczył Wysockiego do Brzeżan, Roni'ego do Krakowa.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł poczmistrza, Józefa Kondziołkę, z Białobożnicy do Bobrówki.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 31 maja 1913 l. XVII. 4420/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 24 do 31 maja 1913 — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 2 czerwca.

Po podpisaniu preliminarzy pokojowych.

Podpisane dnia 30 z. m. w Londynie preliminarze pokojowe mają charakter prawie pokoju definitywnego. Pomiędzy Bułgaryą i Turcyą doszło nawet do umowy ustanawiającej obustronne rozbrojenie. Grecya i Czarnogóra podpisały bez żadnych zastrzeżeń projekt mocarstw pozostawiając im tem samem ostatnie słowo w sprawach pozostających w zawieszeniu. Także Serbia nie dała przez swych pełnomocników do zrozumienia, jakoby protokół nie zgadzał się z jej żądaniami. Państwa bałkańskie mają wysłać swych przedstawicieli do Paryża na komisyę finansową; będą oni mogli tam roztrząsać dowoli wszystkie sprawy, obchodzące tylko państwa bałkańskie a nie Europę. Wobec tego nie mają też znaczenia uwagi delegata czarnogórskiego, który zaznaczył, że preliminarze podpisują sprzymierzeńcy pod naciskiem Europy. Państwa bałkańskie oczekują obecnie decyzyi mocarstw już tylko co do wysp Egejskich, cały bowiem po za tem kompleks spraw międzynarodowych, jakie przyniosła wojna bałkańska, został załatwiony.

Dzięki podpisaniu preliminarzy pokojowych, pokój pomiędzy Turcyą a państwami bałkańskiemi — o ile ludzkie przewidywania mogą być pewne — jest już zapewniony. Ale w toku obrad londyńskich zaostrzyła się kwestya pokoju między samymi sprzymierzeńcami, i kwestya ta kryje w sobie więcej niebezpieczeństwa niźli byłoby niem groziło dalsze trwanie wojny turecko-bałkańskiej, gdyż ona wobec prawie zupełnego wyparcia Turcyi z Europy, niewiele już mogłaby zmian dokonać w stanie rzeczy. Wprawdzie pozory wskazują na to, że między Bułgaryą a Grecyą stosunki poprawiają się zwolna, lecz natomiast stosunki bułgarsko-serbskie pozostają nadal w naprężeniu. Zamknięcie w Serbii i Bułgaryi na dni kilka ruchu kolejowego dla użytku prywatnego świadczy, że po obu stronach zapatrują się na położenie bardzo krytycznie. Doniosłość praktyczna takich zarządzeń nie potrzebuje chyba komentarzy.

Być może, iż rządom, zarówno serbskiemu, jak bułgarskiemu, nie brak szczerych chęci dołożenia wszelkich starań, byle tylko nie doszło do konfliktu, ale nie wiadomo, czy rozstrzygnięcie w tym wypadku spoczywa istotnie w ręku rządów, czy mianowicie uwieńczone świeżymi laurami armie nie mają chwilowo więcej mocy, niż gabinety.

Przyjmując, że tak źle jeszcze nie jest, można wiele nadziei przywiązywać do odbywającego się właśnie spotkania premierów serbskiego i bułgarskiego.

W kompetentnych kołach w Belgradzie zapewniają, że inicyatywa do zjazdu obu prezydentów ministrów wyszła ze strony Bułgaryi.

Belgradzka *Polityka* doniosła nadto, że Serbia zażądała, ażeby Bułgarya określiła wprzód swoje stanowisko w sprawie granicy.

Krążyła onegdaj pogłoska, że w Sofii znowu konferencyę Pasicza z Geszowem odroczono.

Pogłoska na szczęście nie znalazła potwierdzenia. W sobotę o godz. 2 po południu wyjechał z Belgradu do Carybrodu premier serbski Pasicz a o godzinie 8 wieczorem nastąpiło spotkanie jego z bułgarskim prezesem gabinetu, który dzień przedtem o godzinie 6-tej wieczorem, w towarzystwie serbskiego posła Spalajkowicza i bułgarskich posłów na dworze serbskim i włoskim opuścił Sofię.

O wynikach tego zjazdu depesze milczą. Przypuszczać wszakże można, że ta osobista wymiana zdań pomiędzy kierownikami polityki serbskiej i bułgarskiej wyjdzie w każdym razie na korzyść sprawie, a ufać wypada, że ich roztropność polityczna znajdzie drogę wyjścia z położenia istotnie bardzo trudnego.

Niesnaski wśród sprzymierzeńców bałkańskich mącą tu i ówdzie radosny nastrój, jaki w innym składzie rzeczy panowałby wszędzie w tej chwili.

Uczuciu temu daje między innemi wyraz *Nordd. Allg. Zeitung*, która takie wyraża uwagi: Wszędzie powitano z zadowoleniem wiadomość o podpisaniu w dniu 30 maja w pałacu St. James w Londynie przedwstępnego pokoju; zarazem z uznaniem wyrażano się o o kierownictwie mozolnych rokowań, sprawowanem przez sekretarza stanu Greya. Mocarstwa mogą ten fakt dziejowy uważać za dowód, że ich porozumienie, wypróbowane wśród różnych trudności, dopro-

46)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Zresztą dość było takich, którzy mu usiłowali pomódz do tego w jak najkrótszym czasie. Poprostu nie mógł się opędzić tabunom aktorów obojej płci, którzy chcieli się angażować u niego — za bajeczne sumy naturalnie, dekoratorom, mechanikom, doradcom literackim, dramatycznym autorom, żądającym zaliczek, kasyerom, sprawozdawcom, wzmiankarzom, krawcom i fryzyerom.

Rozpoczął się około niego ten śmieszny taniec ludzi, którzy poczuli w czyjejś kieszeni grosz, gotowy do wypłynięcia na świat, a suponując u jego właściciela brak wszelkiego doświadczenia, starali się ubiedz rzeczywistych i urojonych konkurentów w korzystaniu ze złotej patoki. Łaszono się Turskiemu obrzydliwie w oczy, poza oczyma za to mówiono wzgardliwie, że jest idyota i osioł.

Budowa tymczasem, na którą nie skąpił pieniędzy, postępowała w szybkiem tempie; architekci zapewniali go, że za rok, na przyszłą jesień, będzie już gotów. Turski więc spieszył się ze swej strony, aby sobie podczas zimy złożyć trupę według swego serca, z którą już w lecie zamierzał rozpocząć próby.

Nie było to zadanie łatwe, ani proste. Wogóle sił naprawdę dobrych — jak zawsze — mimo ogromnej ilościowo podaży, trudno było dostać, — do tego dołączała się ta jeszcze okoliczność, że ani Turski, ani wspierający go radą i doświadczeniem Zaremba, nie chcieli dawać w składzie personelu przewagi aktorom uznanym i rutynowanym.

— Byłoby dla mnie ideałem — mówił Turski do Zaremby, — nie mieć ani jednego artysty z tych, którzy przed istnieniem teatru byli już wielcy, a natomiast złożyć trupę z ludzi prawdziwie zdolnych, którzy dotychczas nic nie umieją, może nawet desek scenicznych nie oglądali.

Zaremba podzielał jego zdanie, ale lubił się droczyć, więc odpowiadał na to:

— Chce pan, aby się od pana wszystko zaczynało!

— Nie, dyrektorze, — (tak zawsze starego pana nazywał), — naprawdę nie o moją zarozumiałość tu idzie. Raczej jest w tem może trochę nieufności we własne siły. Chodzi mi o to, że mam pewne myśli, będące stanowczo inowacyą ze względu na dotychczasową sztukę sceniczną, i chcąc je przeprowadzić u aktorów uznanych i gotowych, muszę przełamać wpierw ich dotychczasową rutynę, do czego nie zbyt się czuję na siłach. Obawiam się, że wobec niezaprzeczonego i już wyrobionego artyzmu tego lub owego aktora znanego, ulegnę i będę miał teatr może doskonały, ale nie taki, jaki mieć chciałem.

— A więc eksperymenty?

— Może. Ale pan mi chyba z tego zarzutu nie postawi. Wszakże pan sam przez całe życie nic innego nie robił.

Zaremba się zaśmiał.

— Zgoda! Ma pan słuszność. Ale nie jest tak źle, jak pan sądzi. Wszystko się da zrobić. Przedewszystkiem między wybitnymi i rzeczywiście wielkimi aktorami znajdują się ludzie dużej artystycznej inteligencyi, którzy z największą łatwością i ochotą poddają się inowacyom i wskazany im ton chwytają, gdy tylko widzą w nim sztukę, a u kierownika chęć szczerą stworzenia nowych jej walorów. Mówię to z długiego doświadczenia. Z takimi ludźmi da się pracować — trzeba ich tylko umieć wynaleźć. Chętnie panu w tem dopomogę. Poza tem może pan myśl swoją urzeczywistnić i szukać materyału poza teatrem, gdzie także niewątpliwie cenne perły pan może wyłowić.

Jakoż Turski szukał i znalazł sporo, nieraz tam, gdzieby się najmniej tego można spodziewać. Stał się poprostu rybitwą ludzi. Rozglądał się w towarzystwie, na balach, wieczorkach i zebraniach, bywał na zgromadzeniach ludowych, śledził pilnie uczestników amatorskich teatrzyków po zapadłych mieścinach — i tak powoli uzupełniał i kompletował swymi „obiecującymi nieukami" to, co Zaremba z teatrów mu zgarniał.

Brakowało mu tylko aktorki — takiej, jaką sobie wyśnił, któraby mogła stać się osią jego trupy. Wszystko to, co miał, przez swoje i Zaremby starania, nie odpowiadało jeszcze jego życzeniu, i zwątpił był już prawie, aby znalazł kobietę, jakiej pragnął.

— Snadź wszystkie są w życiu poniekąd aktorkami — mówił do Zaremby — i może dlatego właśnie tak trudno znaleźć taką, któraby była zdolną wyłącznie do czystego, świętego kłamstwa sztuki.

Zaremba się uśmiechał.

XII.

W jakiś czas po śmierci starego księcia, kiedy już było powszechnie wiadomo, że młoda i piękna wdowa po upływie okresu obowiązkowej żałoby ma zaślubić niejakiego pana Rohityna, wszyscy, którzy ją bliżej znali, usiłowali jej to wybić z głowy, tłumacząc, że ówże Rohityn zgoła nie jest osobą dla niej na męża odpowiednią. Robiono mu zarzuty słuszne i niesłuszne. Rozpatrywano jego pochodzenie, majątek, stanowisko, badano przeszłość, stawiano horoskopy na przyszłość, wyciągano na jaw szczegółowo jego wady, przywary i niedostatki towarzyskie, słowem w pewnych kołach zajmowano się nim w owym czasie więcej, niż przez całą resztę jego życia dotąd.

Księżna w ślicznym stroju wdowim, słuchała zarzutów, mając pełno łez w oczach i melancholijny uśmiech na ustach. Nie przeczyła niczemu. Zdawało się nawet, że sobie podoba w tej roli ofiary, że współczucie i żal, które jej towarzyszą, jako istocie skazanej przez swe zaślepienie na nieodpowiednią i pewno w przyszłości nieszczęśliwą partyę, mają dla niej pewien osobliwy i smutny urok.

— Cóż robić — mawiała. — Kocham go. On ma tak piękną duszę....

(Piękna dusza Rohityna stała się już przysłowiową w całym Krakowie).

— Ależ pani będzie nieszczęśliwa! — odpowiadano.

— To już widocznie mój los. W pierwszem małżeństwie także szczęśliwa nie byłam.

— Nie wart jest pani! Pani jest nadzwyczajna, pani jest wyjątkowa.... i tak dalej, chwalono ją bez końca.

Ocierała rożkiem batystowej chusteczki łzę z oka i przyznawała, że to wszystko może prawda, ale Rohityn wywiera na nią nieprzezwyciężony urok, któremu ona już oprzeć się nie może.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wadziło do pożądanego tymczasowego wyniku; ztąd powinny mocarstwa czerpać otuchę do dalszej wspólnej pracy. Do mężów stanu w związku bałkańskim można mieć zaufanie, iż wypróbują wszelkie środki celem pokojowego załatwienia istniejących spraw spornych. Wszystkie rozsądne obliczenia przemawiają zatem, że nowa wojna nie wybuchnie. Także wszelkie niebezpieczeństwo starć między mocarstwami zdaje się być wykluczone i jest nadzieja, że rychło rozproszą się ostatnie chmury na bliskim Wschodzie.

Londyński korespondent *Tribuny*, wydawanej w Rzymie, donosi, że zaraz po podpisaniu pokoju odbył ambasador francuski kilka dłuższych narad z ambasadorem włoskim w Londynie w sprawie wysp Egejskich, a przedewszystkiem w sprawie granic południowych Albanii. Ambasador włoski położył nacisk na to, że jest w interesie Włoch i Austro-Węgier, ażeby wybrzeże t. zw. kanału Korfu pomiędzy Santi Quaranta a zatoką Phtelia było albańskie. Konferencye te, prowadzone z wielką uprzejmością, wywołały w angielskich kołach politycznych przekonanie, że rząd francuski nie myśli oponować stanowisku Austro-Węgier i Włoch w sprawie kanału Korfu. Sądzą, że Włochy, które pozostawiły Grecyi wiele kilometrów obszaru na północ od rzeki Kalamas, poczyniły jak największe możliwe ustępstwa. Najnowsze ustępstwa Austro-Węgier i Włoch wywołały nawet liczne protesty wśród Albańczyków. Zdaje się, że wkońcu przyjęta będzie linia Phtelia, miasto zaś Korica pozostałoby albańskiem.

Saloniki. Przybędzie tu generał bułgarski Iwanow i rozpocznie zaraz rokowania z greckim sztabem generalnym w sprawie wyznaczenia strefy neutralnej.

Wojska bułgarskie w piątek kilkakrotnie atakowały Greków. Być może, że w razie dalszego trwania tej akcyi zaczepnej eskadra grecka będzie zmuszona wkroczyć.

Belgrad. Z urzędowego serbskiego źródła oznajmiają, że wiadomości z Sofii o rzekomem śledztwie, prowadzonem przez sąd rozjemczy przeciw serbskiemu generałowi Stefanowiczowi i o jego podróży do Wiednia, są czczym wymysłem.

Sofia. Przebywający tu jako jeńcy wojenni oficerowie tureccy urządzili bankiet z okazyi zawarcia pokoju.

Wprowadzenie loteryi klasowej.

(I) Prace wstępne do wprowadzenia loteryi klasowej, której pierwsze ciągnienie odbędzie się w listopadzie r. b., postępują naprzód.

Plan gry pierwszej loteryi klasowej jest wygotowany, ustalono też regulamin dla dystrybucyi, mających zająć się rozprzedażą losów państwowej loteryi klasowej; obecnie nastąpi rozdawnictwo tych miejsc.

W ciągu każdego roku przeprowadzone być mają dwie loterye, mianowicie jedna, mająca się poczynać w listopadzie, a kończyć w kwietniu i druga, która trwać będzie od maja do października.

Pierwsza austr. loterya klasowa obejmuje 100.000 losów, na które w pięciu ciągnieniach (klasach) przypada 50.000 wygranych, które wypłacane będą bez żadnych potrąceń jako zupełnie wolne od wszelkich należytości.

W każdej z czterech pierwszych klas (tz. klas wstępnych, *Vorklassen*), wyciągać się będzie po 2500 wygranych w klasie zaś piątej (tz. klasie głównej, *Hauptklasse*), dokonane będzie ciągnienie reszty 40.000 wygranych.

Ogółem rozlosowanych zostanie 75 proc. wkładek gry, a więc 14,250.000 kor. do rozlosowania; z tego przypada na

I. klasę	347.000 kor.
II. „	488.000 „
III. „	679.200 „
IV. „	860.600 „
wreszcie na	
V. klasę	11,875.200 „

W czterech klasach wstępnych wynoszą najwyższe wygrane 60.000, 70.000, 80.000, 100.000 kor.; w piątej klasie wynosi najwyższa wygrana 300.000 kor., oprócz wygranych w wysokości 200.000, 100.000, 60.000, 50.000 kor. i t. d.

Oprócz tego wyznaczona jest w klasie piątej jedna premia w wysokości 700,000 koron, która przypadnie jako dodatek do tego losu, który zostanie wyciągnięty jako ostatnia wygrana z kwotą co najmniej 2.000 koron. Przypadek więc rozstrzygnie o tem, która z wyższych wygranych wyciągniętych w V. klasie z kwotą od 2 do 300.000 koron ma otrzymać tę premię jako dodatek.

Jako najniższe zyski są ustanowione w poszczególnych pięciu klasach: 80 kor., 120 kor., 160 kor., 200 kor. i 200 kor.

Każdy los oznaczony jest jednym z numerów od 1 do 100.000. Wkładka wynosi przy każdej klasie 40 kor. za cały los, 10 koron za ćwierć i 5 kor. za $^1/_8$ losu.

Sprzedawanie losów po cenie wyższej, lub niższej od tu podanej jest wzbronione.

Ta cena obowiązuje wszakże przy losach klasowych II. do V. klasy tylko co do tych, którzy posiadaniem losu poprzedniej klasy, wykażą, iż w grze klas poprzednich brali udział. Kto dopiero po ciągnieniu I. kl. wkupi się dodatkowo do loteryi klasowej, winien, ponieważ szanse wygranych wedle powyższego rozkładu wygranych skoncentrowane są przeważnie w klasie V. — uiścić dodatkowo wkładki za już wylosowane klasy.

Los wyciągnięty w klasach I. do IV. nie bierze już udziału w ciągnieniach klas wyższych. Grający, którego los wyciągnięty został w klasach I. do IV., może przeto w ciągnieniach klas wyższych uczestniczyć tylko tym sposobem, że nabędzie los z innym numerem, uiszczając wkładki za już rozegrane klasy.

Losy klasowe uzasadniają z jednej strony prawo do udziału w ciągnieniach przypadających na daną klasę, z drugiej zaś dają prawo do otrzymania losu następnej klasy a tego samego numeru za uiszczeniem wkładki za jedną tylko klasę. Co do udziału zatem w klasach późniejszych mają gracze, których losy nie zostały wyciągnięte, od klasy do klasy nabywać w tej samej kolekturze losy odnawiające za opłatą wkładki i po przedłożeniu losu ostatniej klasy wyciągniętej, najpóźniej do dni 8 przed początkiem następnego ciągnienia.

Grający, którzy zaniedbają tego terminu, tracą prawo do odnowienia losu.

Prawo do nabycia losu odnawiającego ostatniej klasy wiąże się z tym dalszym warunkiem, że zgodnie z planem wkładki klas poprzednich w zupełności zapłacono.

Nieodnowione w czas losy może kolektura sprzedać nowowstępującym grającym.

Kolektura ma obowiązek grającemu, gdy w czas zażąda, wydać los klasowy (los cząstkowy) tego samego numeru co okazany los klasy poprzedniej, po unieważnieniu tego ostatniego.

Wypłata wygranych następuje za wręczeniem losów wygrywających — bez żadnego potrącenia, a zwłaszcza bez potrącenia należytości od wygranej.

Na losy cząstkowe przypada wkładka, odpowiadająca kwocie planem wyznaczonej wygranej.

Niema obowiązku zbadania, czy osoba przedkładająca los do tego jest uprawniona.

Wygrane przewyższające za cały los sumę 2000 koron, są (i to także za wszystkie przynależne losy cząstkowe) płatne w generalnej Dyrekcyi loteryj państwowych; wypłata rozpoczyna się w dzień po ciągnieniu, bądź to kolejno w obrębie godzin urzędowych generalnej Dyrekcyi, bądź też w drodze pocztowej Kasy oszczędności, skoro przedłożony zostanie los wygrywający, opatrzony potwierdzeniem kolektury, która go wydała, iż niema przeszkód.

Wszystkie niższe wygrane płatne są w kolekturze, naznaczonej na losie, poczynając od dnia ósmego po ostatniem ciągnieniu danej klasy. Kolektury wynagradzane są za swe funkcye przez Państwo i nie śmią czynić żadnych potrąceń z wygranych.

Po upływie trzech miesięcy od dnia wydania listy ciągnień pewnej klasy gaśnie prawo do wszelkich wygranych tej klasy, jeżeli do owego czasu los wygrywający nie został przedłożony naznaczonemu na nim miejscu wypłaty.

Termin wygaśnięcia podany jest na losie.

Statystyka Polaków
pod zaborem pruskim.

„Rocznik statystyczny państwa pruskiego" za rok 1912 podaje wyniki ostatniego spisu ludności w Królestwie pruskiem (z wyłączeniem innych państw związkowych), dokonanego dnia 1 grudnia 1910. Według opublikowanych tamże dat na 40.165.000 ogółu ludności Królestwa naliczono 35,426.000 Niemców, 3,500.000 Polaków, 204.000 Mazurów, 109.000 Kaszubów, 141.000 Duńczyków, 112.000 Holendrów, 107.000 Czechów, 94.000 Litwinów, 65.000 Wendów, 130.000 innych narodowości europejskich, a ponadto 241.000 osób, których językiem ojczystym jest „niemiecki i inny", w szczególności zaś 201.000 osób, których językiem ojczystym jest „niemiecki i polski".

Z powyższego zestawienia wynika, że jeżeli do osób, które w oficyalnej statystyce podały wyłącznie język polski jako swój język ojczysty, a których naliczono 3 i pół miliona — doliczy się wykazanych odrębnie Kaszubów (109.000), Mazurów (204.000), oraz tych, których językiem ojczystym jest „polski i niemiecki" (201.000), liczba Polaków na całem terytoryum Królestwa pruskiego wynosi 4,014.000.

Stopniowy wzrost ludności polskiej w Prusiech począwszy od spisu ludności z r. 1890 przedstawia się jak następuje:

W roku 1890 wynosiła ona 3,025.000,
w roku 1900 . . . . 3,470.000,
w roku 1905 . . . . 3,768.000,
w roku 1910 . . . . 4,014.000,

przybytek wynosi zatem w przeciągu ostatnich lat 20 poważną cyfrę okrągło miliona ludzi, czyli 33 prc. stanu liczebnego z roku 1890. Wypada przytem nadmienić, że w Prusiech spisy ludności dokonują się co 5 lat.

Rozdzielając tę część ludności polskiej w Prusiech, która w oficyalnej statystyce podana jest wyraźnie jako Polacy (3 i pół miliona), w której zatem nie figurują wykazani odrębnie Mazurzy, Kaszubi i ludność „polsko-niemiecka", na poszczególne prowincye państwa pruskiego, otrzymamy następujące cyfry:

1. W. Ks. poznańskie	1,279.000
2. Szlązk	1,236.000
3. Prusy Zachodnie	476.000
4. Prusy Wschodnie	81.000
5. Pomorze	26.000
6. Brandenburgia	88.000
7. Saksonia pruska	31.000
8. Prowincye zachodnie (Westfalia, prowincya nadreńska, Hanower i t. d.) łącznie	283.000
razem	3,500.000

Co się tyczy Kaszubów i Mazurów, oraz ludności „polsko-niemieckiej", pojęcie tych grup ludności musi nie być dostatecznie ustalone, jak tego dowodzą uderzające skoki w wynikach poszczególnych spisów ludności, począwszy od r. 1890. I tak według tychże spisów miało być ludności „kaszubskiej" w 1890 r. 54.000, w 1900 r. 100.000, a zatem prawie o 100 proc. więcej, w r. 1905 znowu tylko 72.000, a zatem o 28 proc. mniej, a w r. 1910 napowrót aż 109.000, czyli w porównaniu z ostatnim spisem o 34 proc. więcej.

Podobnie Mazurów naliczono w r. 1890 103.000, w 1900 r. 142.000, w r. 1905 nagle 248.000, a w r. 1910 znowu tylko 204.000, zaś ludności mieszanej „polsko-niemieckiej" w 1890 r. 103.000, w 1900 r. 164.000, w r. 1905 tylko 122.000, a w r. 1911 znowu aż 201.000.

---

6)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

I.
Wśród nocy.

(Ciąg dalszy).

Jakże trudne i męczące — myślała w dalszym ciągu pani Farjeol — musiało być ułożenie całego ponurego planu, który urzeczywistniono. Bo ostatecznie, w jakiż sposób tych dwóch ludzi mogło się spotkać w tak stosownej chwili? Czy godzina nie była umówiona pomiędzy Farjeolem a jego spólnikiem?...

A tym spólnikiem kto był?
Mężczyzna czy kobieta?...

Na tę myśl, która wzmocniła jej podejrzenie, oczy jej zabłysły zadowoleniem.

— On, czy ona, zdradzi się — mówiła sobie. — Taka tajemnica ciężką musi być do dźwigania...

Przez ten czas, gdy pani Farjeol oddawała się swoim myślom, Jakób doszedł do Royat.

Wszyscy, którzy mieli z nim kiedy do czynienia, zachowali na zawsze miłe wspomnienie o jego otwartej szczerej naturze. Wszystkie ręce do niego się wyciągały, wszystkie kapelusze się unosiły.

Był właścicielem willi Sans-Souci i winnicy, której obszar był znaczny. Ożenił się z bogatą kobietą. Z tych dwóch powodów łatwo mu było spełniać dobre uczynki. Spełniał je też z ochotą.

Lubiono go powszechnie. W Royat, nazywano go „panem Jakóbem".

W tej przyjacielskiej nazwie była uprzejma życzliwość.

W Owernii, zresztą, ludność nazywa często po imieniu człowieka bardzo szanowanego, którego majątkowe stanowisko stanie o wiele wyżej od innych.

Z tem wszystkiem, ten, którego nazywano w ten sposób, był dzieckiem tego kraju; widziano go jak wzrastał, potem odjechał i wrócił młodzieńcem; on, będąc dzieckiem, bawił się z miejscowymi rówieśnikami. On to dzielił się z nimi przysmakami i zabawkami. Nazywano go już wtedy „panem Jakóbem" z zachwytem; dzisiaj, nazywają go tak samo z przyzwyczajenia, z szacunku, z wdzięczności, że ręka jego zawsze była gotową przyjść z pomocą potrzebującym.

Skoro tylko znalazł się w Royat, nabrał przekonania, że zbrodnia w istocie została dokonana.

Tu i ówdzie ludzie stali grupami. Rozmawiano cichym głosem. Zasmucone i zalęknione oblicza kazały się domyślać dramatu.

Farjeol się zbliżył. Natychmiast wszystkie głowy się odkryły.

— Dzień dobry, panie Jakóbie!... I cóż, panie Jakóbie, spełniono zbrodnię!

— A więc to prawda?

— Taka prawda, że koło zwłok tego nieboraka policya już jest zgromadzona.

— Właśnie mi to mówiono. To straszne, po prostu! Czem został uderzony?...

— Niewiadomo!... Ale nie żadną bronią, to pewne; rana jest za wielką. Okropność!...

— Czy wolno widzieć zwłoki tego nieszczęśliwego?

— Tłumowi, nie. Ale panu, panie Jakóbie, to co innego. Jeżeli pan zechce, to pan zobaczy.

— Mówiono mi, że zamordowany nazywa się Engilbert — wyrzekł Farjeol z trudem. Czy wiecie dokładnie jego nazwisko?

— Panie Jakóbie, każdy chce wiedzieć więcej, niż jego sąsiad. Przedwczoraj nikt nie znał gościa. Od dzisiejszego rana pokazuje się, że każdy miał z nim coś do czynienia, lub gdzieś go spotkał. Chcąc się dokładnie dowiedzieć, najlepiej spytać policyi, lub sędziów.

— Zapewne! — wtrącił na to młody człowiek około dwudziestoletni. Byłem w pobliżu sędziego śledczego, gdy wyjmował papiery z kieszeni zabitego i przeczytałem przez jego ramię na kartce papieru: „Engilbert"!

Farjeol zadrżał.

— Czy może zna pan kogo, który nosi to nazwisko, panie Jakóbie? — spytał młodzieniec.

— Tak — odpowiedział szczerze. — Znam rodzinę Engilbertów.

— A to dobrze, bo przez pana będą mieli wyjaśnienia o jego rodzinie i miejscu zamieszkania. Panie Jakóbie, niech pan idzie i popatrzy, ale zwolna.... bo człowiekowi robi się nie dobrze, gdy naraz zobaczy tę czaszkę przedziurawioną....

— Nie mogę uwierzyć, aby to miał być Alfons Engilbert — wyrzekł Jakób głucho — w jaki sposób tu by się znalazł?... Pożegnam was, moi drodzy, obowiązkiem moim jest objaśnić przynajmniej o miejscu zamieszkania tego nieszczęśliwego....

— Tak, tak.... właśnie Alfons było napisane na karcie — dodał młodzieniec.

Farjeol odszedł, trupio blady.

— Do widzenia, panie Jakóbie.

— Do widzenia, moi drodzy.

Sędzia śledczy, prokurator, pisarz i doktor, otaczali łoże, na którem zwłoki złożono, gdy Farjeol, przesławszy swój bilet wizytowy, otrzymał upoważnienie do wejścia.

Wszyscy zwrócili się do niego, gotowi mówić.

Nie dał im na to czasu, bo szedł prosto do trupa, leżącego na łóżku.

Wieśniak miał słuszność! Straszny widok.

Bandaż owinięty w około głowy, przytrzymywał kości czaszki.

Twarz nabrzmiała, powalana błotem i krwią, utrudniała nieco rozpoznanie.

Farjeol zbliżył się jeszcze więcej.

W kącie pokoju, na stole, pisarz pisał pod dyktandem sędziego.

Prokurator śledził każdy ruch Jakóba.

Na krok od zmarłego cofnął się nagle i rzekł:

— To on!

Ani słowa żalu, tylko proste sprawozdanie.

— Panowie, to on, Engilbert — powtórzył, starając się zapanować nad drżeniem głosu.

— Znał go pan? — spytał sędzia.

— Nasze rodziny były z sobą w zażyłości... Gdy nazwisko nieszczęśliwego doszło do mnie, przed chwilą, chciałem się przekonać... Czy dawno był w Royat?... Jakim sposobem się stało, że nie wiedziałem... Czy był sam jeden?...

— Rozpoczynamy właśnie nasze badanie — odrzekł prokurator z zimną krwią urzędnika pełniącego swoją służbę. — Nie wiemy dotąd nic...

Jakób zwrócił się do doktora.

— Czy śmierć dawno nastąpiła?

— Musiała być natychmiastowa. Jakaś wściekła bestya cios wymierzyła... Zapewne około pierwszej w nocy...

Pomimo wysiłków, aby spokojnym pozostać, Farjeol wstrząsnął się.

Nogi pod nim się zachwiały.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Bardzo ciekawe są cyfry, odnoszące się do wzrostu ludności polskiej w t. zw. „obwodzie przemysłowym westfalsko nadreńskim", na który się składają obwody rejencyjne monasterski, mindeński, arnsberski, dyseldorfski, koloński, trewirski i akwizgrański. W całym obwodzie tym naliczono w r. 1890 obok 3,580.000 Niemców tylko 28.000 Polaków i 3000 osób mówiących po polsku i niemiecku, w r. 1900 obok 4,937.000 Niemców, 114.000 Polaków i 12.000 ludności mieszanej, wreszcie w r. 1910 obok 6,434.000 Niemców, 247.000 Polaków i 25.000 ludności mieszanej.

W dwudziestu latach zatem, od r. 1890 do r. 1910, ludność niemiecka na terytoryum całego obwodu przemysłowego westfalsko-nadreńskiego wzrosła o prawie 80 prc., podczas gdy ludność polska pomnożyła się dziesięciokrotnie, a ludność t. zw. polsko-niemiecka przeszło ośmiokrotnie.

Pokrycie wydatków wojskowych w Niemczech.

Komisya budżetowa parlamentu Rzeszy rozpoczęła w ubiegły piątek pierwsze czytanie przedłożeń rządowych w sprawie pokrycia zbrojeń

Obrady rozpoczęto od projektu t. zw. jednorazowego podatku narodowego. Prawie wszystkie stronnictwa parlamentu zgłosiły swoje wnioski z poprawkami. Wniosek centrowców domaga się tak wysokiego podatku od majątków, by podatek ten wyniósł 820 milionów marek dochodu, wniosek postępowców zaś domaga się ugrupowania podatku jednorazowego w ten sposób, by dochód jego wynosił 755 milionów marek; wniosek narodowych liberałów wreszcie określa dochód z tego podatku na 675 milionów marek.

Reprezentant socyalistyczny oświadczył na posiedzeniu komisyi, iż partya jego zgadza się zasadniczo na jednorazowy podatek narodowy od majątków. To stanowisko socyalnej demokracyi nie wpływa jednak w zupełności na zasadniczą opozycyę partyi wobec przedłożeń wojskowych. Socyalna demokracya sądzi, że rząd będzie musiał częściej uciekać się do jednorazowego opodatkowania majątku. Socyaliści będą rząd w tem popierać, ponieważ konieczne jest, aby nieproduktywny cel, jakim są zbrojenia, pokrywano tego rodzaju podatkiem. Socyaliści są zdania, że podatek ten się powtórzy.

Mówca socyalistyczny zgłosił wreszcie następujący projekt podatku jednorazowego.

1) Podatek ściągnięty zostanie od majątków: 30.000 do 50.000 w wysokości 0·1 proc., od wyższych zaś successive w wysokości od 0·2 do 5·0 proc. Tej ostatniej stopie podlegałyby wszystkie wyższe ponad 10 milionów majątki.

2) Podatek jednorazowy ściągnięty będzie od dochodów: 10.000 do 50.000 w wysokości 2·0 proc. Podatek ten zwiększa się przy dochodach wyższych do wysokości 5·0 proc., któremu to ostatniemu opodatkowaniu podlegałyby dochody wyższe ponad 1,000.000 marek.

Mówca socyalistyczny oświadczył w końcu, iż projekt podatku jednorazowego jest urzeczywistnieniem socyalistycznych idei podatkowych.

Sekretarz stanu dla spraw skarbowych Kuehn protestował przeciw twierdzeniu socyalistów, jakoby projekt rządowy urzeczywistniał idee socyalistyczne i jakoby ten jednorazowy podatek był konfiskatą majątków na wzór rewolucyi francuskiej z 1789 r., albo, iżby go można porównywać z projektami podatkowymi Neckera.

Mowca centrowy domagał się, aby podwyższono podatek jednorazowy od wielkich dochodów. Tendencya projektu rządowego, zmierzającego do ochrony wysokich dochodów, jest anormalna i musi być zwalczana. Małe majątki powinny być zupełnie uwolnione od podatku jednorazowego.

Hr. Mielżyński imieniem Koła polskiego złożył następujące oświadczenie:

„Koło polskie w plenum stanowisko swoje wobec przedłożeń zaznaczyło i przy obradach nad środkami do pokrycia kosztów tych przedłożeń oczywiście wyciągam z tego konsekwencye. Moje zadanie tutaj, w komisyi, tak rozumiem:

Przyjęcie przedłożeń wojskowych po oświadczeniach stronnictw uważam za zupełnie pewne. Tak samo nie ulega wątpliwości, że pokrycie w tej, lub innej formie przyjęte zostanie. Zależy mi w takiej sytuacyi przedewszystkiem na tem, żeby ciężary, którym zapobiedz nie możemy, rozłożone zostały jak najsprawiedliwiej. Dla tego rządowy projekt podatkowy nie może być przyjęty.

Najbogatsi ponosić muszą największe ciężary. W porozumieniu z kolegami moimi frakcyjnymi w ciągu obrad starać się będę o sprawiedliwe ukształtowanie jednorazowego podatku wojskowego, a gdy będzie szło o wielkie fortuny starać się będziemy zapobiedz takiemu ich opodatkowaniu, które równałoby się konfiskacie majątków.

W tej samej myśli powinny być pociągnięte wielkie dochody przy względnie mniejszych majątkach. Przez to osiągnie się uwolnienie mniejszych majątków i małych dochodów.

Oczywiście popierać będę wnioski, zmierzające do użycia nadwyżki żądanej sumy na cele społeczne i dobroczynne".

Po dalszej dyskusyi obrady przerwano i postanowiono odbyć konferencyę przywódców poszczególnych partyj, aby wspólnie naradzić się nad rozmaitymi wnioskami, jakoteż przyjść do porozumienia co do postawionych przez rozmaite stronnictwa wniosków poprawczych.

Uchwalona konferencya stronnictw odbyła się zaraz wieczorem i zgodziła się jednomyślnie, nie wyłączając socyalistów, aby podatek jednorazowy w wysokości pół proc. zapłaciły majątki wart. ponad 10.000 mk. Nadto zgodzono się na opodatkowanie dochodu od 5000 mk. w górę.

Majątki poniżej 50.000 marek nie mają podlegać opodatkowaniu, z tem jednak zastrzeżeniem, że majątek od 30.000 do 50.000 ma być opodatkowany, jeśli jego właściciel ma jednocześnie 2000 marek i więcej dochodu. Podatek będzie stopniowy, wysokości jednak poszczególnych pozycyj dotąd nie ustanowiono.

Dochody ulegają kapitalizacyi, a mianowicie dochody od 5000 do 50.000 marek stawione będą na równi z 10 razy wziętym majątkiem, dochody od 50.000 do 100.000 mk. z 12 i pół raza. dochody wynoszące więcej niż 100.000 mk. z 15 razy wziętym majątkiem.

Reprezentant rządu zgodził się na zmianę projektu rządowego pod warunkiem, że rząd osiągnie sumę jednego miliarda marek.

Położenie międzynarodowe.

Konferencya finansowa.

Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych przesłało członkom, zbierającej się w środę międzynarodowej konferencyi finansowej pismo, zawierające rzut oka na sprawy, które konferencya ma załatwić.

Pismo to, mające ułatwić prace, opiera się na datach, dostarczonych przez tureckich delegatów, o tureckim długu państwowym, dalej zawiera to pismo elaboraty niemieckich delegatów. *Temps* donosi, że wspomniane pismo do członków konferencyi wywołało niezadowolenie niektórych delegatów, gdyż zawiera pochwały dla prac niemieckich delegatów, a ignoruje wywody innych delegatów.

Porta udzieliła swoim delegatom na konferencyę finansową w Paryżu instrukcyi, aby podczas rokowań w sprawie koncesyi na budowę kolei w Anatolii poczynili rządowi francuskiemu wszelkie możliwe ustępstwa.

Ostateczne zakończenie sporu rumuńsko-bułgarskiego.

Z Bukaresztu donoszą: Po dwudniowych poufnych obradach uchwaliła Izba deputowanych w sobotę 127 głosami przeciw 17 upoważnić rząd do przeprowadzenia protokołu petersburskiego.

W mowie tronowej, którą zamknięto sesyę obu Izb parlamentu rumuńskiego, wyraził król uznanie dla roztropności i gorliwości posłów. Zaufanie, wyrażone rządowi, jest dowodem, że polityka rządu odpowiada prawdziwym interesom kraju. Rumunia przyczyniła się do zlokalizowania wojny, umożliwiając tem samem Europie dobrodziejstwa pokoju. Tak więc nietylko broniła Rumunia dobrze pojętego interesu kraju, lecz także poparła dążenia mocarstw.

Stosunki z Bułgaryą, które z powodu radykalnej zmiany traktatu berlińskiego musiały być oparte na nowych podstawach, pragnęliśmy — wywodził mowca dalej — najpierw uregulować za pomocą bezpośredniego porozumienia. Później przyjęła Rumunia pośrednictwo mocarstw, które doprowadziło do podpisania protokołu petersburskiego. Parlament zatwierdzając protokoły dał dowód wielkiej dojrzałości politycznej.

Dalej donoszą z Bukaresztu: Deputowani Mikołaj Filipescu, Arion i dr. Giani złożyli mandaty. Prezydent senatu Teodor Roseli oświadczył przy końcu posiedzenia, że zrzeka się tej godności. Senat uchwalił jednomyślnie nie przyjąć jego rezygnacyi.

Wobec ostatecznego przyjęcia protokołu petersburskiego rząd rumuński w najbliższych dniach zamianuje komisyę graniczną i zawiadomi Bułgaryę, że komisya mieszana może rozpocząć zaraz prace, aby je ukończyć do dnia 26 lipca st. st. tj. do terminu rozjemczego w protokole.

Konstantynopol. Rząd włoski poczynił przedstawienia u Porty, protestując przeciw temu, iż w szeregach Arabów w okolicy Derny przebywają tureccy oficerowie. Porta odpowiedziała, że oficerów tych dawno już wykreślono z armii tureckiej.

Konstantynopol. Kiedy Kiamil basza w podróży do Smyrny zmuszony był skutkiem przerwy w komunikacyi zatrzymać się w Konstantynopolu, władze wojskowe wezwały go do opuszczenia stolicy i otoczyły dom jego policyantami. Mimo to wiele osób odwiedziło Kiamila, między innymi dragomani francuski i angielski i pewien były minister.

Ateny. Prasa wita z zadowoleniem podpisanie traktatu pokojowego, podnosząc, że radość byłaby jeszcze większa, gdyby nie przysłoniły widnokręgu zajścia grecko-bułgarskie dni ostatnich.

KRONIKA.

Lwów, 2 czerwca.

Kalendarz.

Wtorek (3 czerwca):

Klotyldy. — Branmiła. — Konstantyna.

Wschód słońca o godzinie 3·21 rano, zachód słońca o godzinie 7·21 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 20 stopni Cel.

— **Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telgrafów** Ryszard Wopaterni wyjechał na urlop.

Kierownictwo dyrekcyi poczt i telegrafów objął Wiceprezydent p. Artur Schiffner.

— **Z c. i k. armii.** Generał-major Paweł Kestranek, komendant, 98 brygady piechoty, zamianowany komendantem 12 dywizyi piechoty.

Pułkownik Maryan Hubrich z 20 pp. przy sposobności przeniesienia w stan spoczynku otrzymał krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa, a podpułkownik Ryszard Krön, nadkompl. w 56 pp., komendant powiatu uzupełniającego w Wadowicach przy tej samej sposobności krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Starszy lekarz sztabowy I klasy dr. Edmund Geduldigier, komendant szpitala garnizonowego nr. 6, przy sposobności przyniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, otrzymał order Żelaznej Korony III klasy z uwolnieniem od taksy. Starszy lekarz sztabowy I klasy dr. Karol Elbogen, szef lekarski garnizonu w Opawie, zamianowany komendantem szpitala garnizonowego nr. 6, a lekarz sztabowy dr. Wiktor Haginger z komendy 12 korpusu, sanitarnym 5 dywizyi piechoty.

Wojskowy krzyż zasługi otrzymał pudpułkownik Wilhelm Dominić z 20 pp.

Srebrne krzyże z koroną otrzymali: starszy rusznikarz Stanisław Kubas z 89 pp., starszy podkowacz I klasy Andrzej Müller z 3 p. huz. i profos sztabowy Rudolf Becker z więzienia garnizonowego w Przemyślu.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności na rok szkolny 1912/13. I — VI klasom gimnazyum prywatnego stowarzyszenia „Towarzystwo szkoły średniej" w Czortkowie, I — VII klasom prywatnego gimnazyum żeńskiego konwentu PP. Bazylianek we Lwowie, I — IV klasom prywatnego realnego gimnazyum żeńskiego w Jarosławiu, oraz I — VI klasom prywatnego gimnazyum ruskiego w Jaworowie.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Aleksander Matkowski, rodem z Horożanny, Szaja Morgenstern, rodem z Nowosiółek Grzymałowsklch, Izydor Hopfen, rodem z Przemyśla, Nehemiasz Maurycy Dratler, rodem z Czortkowa otrzymali w tutejszym Uniwersytecie stopnie doktorów praw, p. Rachela Pilpel, rodem z Brodów, stopień doktora wszech nauk lekarskich, a p. Henryka Flek, stopień doktora filozofii.

P. Leon Oberhard, kandydat adwokacki, rodem z Przemyśla, otrzymał w Uniwesytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **40 lecie pracy dyrektora dr. Wojciecha Kętrzyńskiego oraz jubileusz dr. Czarnika w Bibliotece Ossolińskich.** W Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich odbyła się wczoraj w południe piękna uroczystość: w ścisłem, zamkniętem kole przyjaciół, znajomych i towarzyszów pracy święcono czterdziestolecie pracy dr. Wojciecha Kętrzyńskiego, dyrektora Biblioteki Ossolińskich.

Do jubilata przemówił w pięknych słowach kurator JE. Andrzej ks. Lubomirski, który podniósł nieocenione zasługi jego około rozwoju Biblioteki, jego niezwykle owocną pracę i inicyatywę, oraz przywiązanie do Instytucyi, której wiernie i z oddaniem służył przez długich lat czterdzieści, jednając sobie miłość i szacunek wszystkich. Następnie wręczył ks. Lubomirski dyr. Kętrzyńskiemu medal złoty za czterdziestoletnią pracę.

W imieniu urzędników przemówili z kolei: dr. Czarnik, który wręczył jubilatowi album z widokami Zakładu i fotografiami Kuratoryi i urzędników, oraz jeden ze stypendystów.

Z uroczystością 40 lecia dr. Kętrzyńskiego zbiegła się i druga: dwudziestopięciolecie pracy w Bibliotece kustosza dr. Bronisława Czarnika. Do niego też w pięknych, serdecznych słowach zwrócił się profesor dr. Bronisław Gubrynowicz i w imieniu kolegów złożył mu życzenia długiej jeszcze i owocnej pracy w Bibliotece.

Jubilaci dziękowali wszystkim za życzenia w pięknych słowach, zapewniając, że jedynym celem ich dalszych wysiłków będzie praca dla dobra ukochanej przez nich Instytucyi.

— **Do sprawy b. pułkownika Redla.** *Militärische Rundschau* pisze: Sprawa Redla wywołała szereg awanturniczych pogłosek, których w chwili obecnej nie można wcale skontrolować. Zastrzegamy sobie jednak, że przedstawimy stan rzeczy, który zredukuje różne publikacye do właściwej miary. Wiadomość atoli dzienników, jakoby Redl zdradził Rossyi plany mobilizacyjne i dyslokacyjne państwa niemieckiego, wymaga już natychmiastowego sprostowania, ponieważ żaden oficer w ogólności nie jest w stanie zdradzić tajemnic wojskowych państwa zagranicznego.

Niektóre pisma wiedeńskie doniosły, iż krewny b. pułkownika Redla tegoż nazwiska figuruje w etacie urzędników c. k. Namiestnictwa we Lwowie. Wiadomość ta pozbawiona jest wszelkiej podstawy: w administracyjno politycznej służbie galicyjskiej nie służy ani jeden urzędnik nazwiskiem Redl.

Sprostowanie mylnej tej pogłoski znajdujemy również w nr. 125 *Wiener Zeitung*.

— **Wiadomości osobiste.** Wobec nieuzasadnionych, a może tendencyjnie rozsiewanych wieści o chorobie dra Zakrzewskiego, właściciela lecznicy Maryówka, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że dr. Zakrzewski od 1 maja stale przebywa w Maryówce, jest zdrów i chorych przyjmuje.

— **Walne zgromadzenie** delegatów Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 7 b. m., o godz. 9 rano w sali Instytutu technologicznego (nie w auli Uniwersytetu) we Lwowie, a Zjazd członków Towarzystwa, w niedzielę, dnia 8 b. m., o godz. 9 rano.

— **Niesumienne straszenie nauczycielstwa.** Przed kilku dniami ukazała się w pismach odezwa anonimowego komitetu wyborczego polskiego nauczycielstwa w Krakowie, której autorowie, powołując się rzekomo na autentyczne informacye donoszą, że Wydział krajowy, z uwagi na brak funduszów, ma zamiar zredukować pobory nauczycielstwa, oraz zmniejszyć o 75 prc. ilość posad nauczycieli tymczasowych.

Krajowa delegacya pelskich Towarzystw nauczycielskich zawiadamia na tej drodze, że członkowie delegacyi informowali się w tej sprawie u członka Wydziału krajowego dr. Jahla, który kategorycznie zaprzeczył tej plotce, dodając, że o jakimkolwiek ograniczeniu budżetu krajowego w rubryce „płace nauczycieli" nawet mowy w Wydziale krajowym nie było. Wiadomość ta według dr. Jahla jest wyssana z palca.

† **Stanisław Kopernicki.** W Abbazyi zmarł onegdaj po długiej chorobie Stanisław Kopernicki, znany dziennikarz, długoletni członek redakcyi *Czasu*, w 45 r. życia.

Syn wybitnego antropologa i profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, ukończył w Krakowie studya gimnazyalne i uniwersyteckie, poczem w roku 1893 wstąpił do redakcyi *Czasu*, aby poświęcić się jednemu z najżmudniejszych zawodów, jakim jest dziennikarstwo.

Pełen temperamentu i dobrze oryentujący się w pracy redakcyjnej, w krótkim czasie stał się siłą bardzo pożyteczną i powierzone sobie otrzymał ranne wydanie dziennika. Na stanowisku tem, wymagającem znacznych sił i zdrowia, przebywał śp. Kopernicki kilka lat, poczem powrócił do dziennej pracy redakcyjnej, zastępując redaktora naczelnego i prowadząc sekretaryat redakcyi. Energiczny i pełen dobrych pomysłów dla dziennika, był też ceniony przez towarzyszów codziennej pracy dziennikarskiej, którzy uznawali jego poważny sposób myślenia i prawy charakter. Obok pracy w *Czasie*, objął przed kilku laty redakcyę pisma ludowego *Rola*, które potrafił rozwinąć i zapewnić mu znaczną poczytność.

Chory od dłuższego czasu na płuca, szukał daremnie polepszenia na południu, gdzie często wyjeżdżał, ostatnio do Abbazyi, gdzie też śmierć go zaskoczyła.

Zwłoki śp. Kopernickiego zostaną prawdopodobnie sprowadzone do Krakowa.

— **Zjazd koleżeński** uczniów I wyższej szkoły realnej w Krakowie, którzy w roku 1903 złożyli egzamin dojrzałości, odbędzie się 6 lipca b. r. Zgłoszenia z podaniem swego adresu, należy nadsyłać pod adresem: Inż. Maryan Niżyński Kraków-Magistrat, Budownictwo-miejskie.

— **Wycieczka młodzieży żeńskiej ze Stanisławowa do Lwowa.** We czwartek, 5 b. m., przyjeżdża do Lwowa zorganizowana przez stowarzyszenie pomocy przemysłowej kobiet „Mrówka" w Stanisławowie, wycieczka uczenic tamtejszych żeńskich zakładów naukowych, w celu zwiedzenia Instytucyi Ligi pomocy przemysłowej i osobliwości miasta Lwowa.

(△) **Z Izby sądowej.** Dziś przed południem rozpoczęła się trzecia kadencya sądu przysięgłych. Na ławie oskarżonych zasiadł 50-letni Piotr Salo, włościanin z Ławrykowa, oskarżony o zbrodnię zabójstwa, dokonaną 9 kwietnia b. r. w Ławrykowie na osobie swego

szwagra Hewryła Romańca, którego z błahego powodu uderzył ryskalem w brzuch. Romaniec nazajutrz umarł wskutek zapalenia otrzewnej. Wyrok zapadnie po południu.

(△) **Kradzieże.** Aresztowano wczoraj magazyniera młyna „Marya Helena“ Wolfa Tauba i rozwoziciela mąki Kiwę Steiberga, zbiega rossyjskiego, za kradzież mąki z tego młyna.

Wczoraj w nocy włamali się złodzieje do restauracyi Ramuela Fliessera przy ul. Jagiellońskiej i skradli koniaki, oraz delikatesy różnego rodzaju, z mleczarni zaś Hermana Sasowera przy ul. Szkarpowej gotówkę 120 koron.

Do mieszkania p. Wiktoryi Kosińskiej przy ul. Kochanowskiego l. 74 dostali się wczoraj złodzieje za pomocą witrycha i skradli rozmaite biżuterye, wartości około 200 koron.

(△) **Pokąsany przez psa.** W Krzywczycach, rzucił się wczoraj pies tamtejszego mieszkańca Walentego Kotowskiego na p. Ignacego Stojanowskiego, słuchacza weterynaryi i dotkliwie go pokąsał.

(△) **Niebezpieczny cerber.** Na dziedzińcu realności przy pl. Krakowskim l. 27 napadł wczoraj dozorca tego domu Władysław Landau na lokatorkę, Pepi Pickową i począł ją okładać kułakiem, a wreszcie chwycił za gardło. Gdy mąż napadniętej nadbiegł jej z pomocą, Landau porwał siekierę i zamierzył się na Picka. Na szczęście inni lokatorowie cios sparaliżowali.

(△) **Zbłąkane dzieci.** Pod opiekę komisaryatu II dzielnicy oddano wczoraj dwoje dzieci: 4 letniego chłopca i 7 letnią Frimę Ratt.

(△) **Nożownicy.** Aresztowano wczoraj Michała Goryczkiewicza i Stefana Hanosa, którzy wpadli do mieszkania Dmytra Fiałkowskiego przy ul. Janowskiej i z błahych przyczyn poranili go nożami.

(△) **Aresztowany za morderstwo.** Wczoraj rano w cegielni za rogatką Stryjską aresztowała policya robotnika Jakóba Białyka za zbrodnię morderstwa, dokonaną w Sokolnikach na osobie Michała Guli. Motywem morderstwa była nienawiść na tle miłosnem.

(△) **Samobójstwo.** W trzeciorzędnym hotelu przy ul. Rzeźnickiej, pozbawił się ubiegłej nocy życia wystrzałem z rewolweru, skierowanym w serce, Maryan Strzępak, pomocnik handlowy z Sambora, liczący około 20 lat. Pozostawił list do Adama Strzępaka we Lwowie, w którym niezawodnie wyjaśnił przyczynę samobójstwa.

△ **Kronika policyjna.** P. Henryce Schauerowej skradziono w sobotę koło kawiarni wiedeńskiej pulares, zawierający 70 kor.

Porzucony przez złodziei w bramie realności przy ul. Zimorowicza l. 20 tłumok, zawierający bieliznę damską, męską i dziecięcą, złożono w policyi.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Brodach, Karol Furdzik, starszy zarządca pocztowy, w 48 roku życia.

— **Międzynarodowy kongres nakładców.** Na rozpoczynający się dzisiaj międzynarodowy kongres nakładców w Budapeszcie przybyło do wczoraj 200 uczestników.

— **Nagły zgon.** Pułkownik 63 pp., De Sarlay, komendant okręgu uzupełniającego w Bystrzycy na Węgrzech, zasłabł wczoraj nagle na ulicy w Wiedniu i wkrótce zakończył życie.

— **W procesie Lukacs-Desy** wygłoszono w sobotę — jak donoszą z Budapesztu — mowy. Wyrok ogłoszony będzie we wtorek o godz. 1 po południu.

— **Skazanie mordercy.** Sąd okręgowy w Warszawie zasądził zbiegłego z więzienia Dzińkowskiego, obwinionego o zamordowanie właściciela dóbr Węglińskiego, na karę śmierci

— **Echa morderstwa księcia Druckiego-Lubeckiego.** Onegdaj powrócili do Warszawy: członek sądu okręgowego, p. Bezmienow i podprokurator tegoż sądu, p. Herszelman, którzy, jak wiadomo, wyjeżdżali do gub. grodzieńskiej w celu przeprowadzenia śledztwa w tajemniczej sprawie morderstwa ks. Druckiego-Lubeckiego.

Badanie objęło dość znaczną liczbę osób i dotyczyło stosunków pomiędzy p. Janem Bispingiem, a zabitym ks. Druckim-Lubeckim. Zeznania składali miejscowi bankierzy, oficyaliści dóbr, notaryusze i inni.

Pp. Bezmienow, Herszelman wraz z pom. naczelnika petersburskiej policyi śledczej, p. Marszałkiem, postanowili wyjechać do Teresina w celu ponownego przesłuchania świadków i zestawienia świeżo zdobytego materyału śledczego z miejscowemi danemi z terenu dokonania zbrodni.

Kronika zagraniczna.

* Strajk robotników portowych w Tryeście trwa dalej.

* Tragiczny zgon lotnika. Z Petersburga donoszą, że spadł tam w sobotę lotnik, porucznik Bałabuszkin i zginął na miejscu.

* Na „bałałajki“. Petersburskie ministerstwo handlu i przemysłu wystąpiło w Dumie państwowej z wnioskiem wyasygnowania z funduszów skarbowych 25 tysięcy rubli rocznie na zapomogę dla orkiestry — „bałałajek“ Andrejewa.

* Wypadek na kolei. Z Niżnego Nowogrodu donoszą: W chwili, kiedy pociąg osobowy do Moskwy był już gotów do odjazdu, wjechał na ten sam tor z wielką chyżością próżny pociąg towarowy, którego maszynista omdlał. W ostatniej chwili udało się zwrotniczemu przesunąć zwrotnicę i wpuścić pociąg towarowy na ślepy tor. Maszyna przełamała baryerę, przebiła mur i wjechała na ulicę. Dwie osoby zginęły, trzy inne odniosły rany.

* Dlaczego Caruso ma tak piękny głos? Caruso bawi w Londynie, gdzie przybył dla zasięgnięcia rady słynnego laryngologa dr. Wiliama Lloyd. Już od lat dwu jest pod jego obserwacyą. Tym razem lekarz orzekł, że struny głosowe są w stanie pomyślnym. Dr. Lloyd, badany w tym względzie przez reportera „Tot bits“ tłomaczy, dlaczego Caruso jest królem tenorów. Ma fenomenalną wprost budowę i niesłychaną rozległość głosowego narządu. Przestrzeń od ostatniego zęba trzonowego do strun głosowych jest o dwanaście milimetrów dłuższa niż u każdego innego tenora. Dzięki temu Caruso posiada skalę tak rozległą. I jego struny głosowe są o trzy milimetry dłuższe od strun wszystkich tenorów, badanych przez angielskiego laryngologa. Ma przytem doskonałe płuca, co wszystko razem sprawia, że może wyciągać ton przez 40 sekund. Jego struny mają 550 drgań na sekundę.

* „Ostrożność“ władz rossyjskich. Dziennik rossyjski wychodzący w Kamieńcu Podolskim p. t. *Podolskija Izwiestija* przypomniał czytelnikom o odnowieniu prenumeraty w tej formie, że „zbliża się 1-szy maja“, a tym, którzy prenumeraty nie wznowią, wysyłanie pisma zostanie wstrzymane. Słowa „1-szy maja“ i „wstrzymane“ były wydrukowane tłustym drukiem. „Ochrana“ powzięła podejrzenie, że w podkreśleniu tych słów tkwi nawoływanie do wstrzymania pracy w dniu 1-szym maja. Dla wyjaśnienia tej sprawy redaktor pisma zawezwany został do zarządu żandarmeryi, gdzie z trudem udało mu się przekonać „ochranę“, że słowa te nie zawierają absolutnie żadnej ukrytej tendencyi.

W Kursku dyrektor miejscowego cyrku rozlepił afisze, zawierające pomiędzy innemi słowa: „obywatele („graždanie“) idźcie do cyrku“. — Afisz podpisał miejscowy policmajster, lecz gdy afisze zostały już rozlepione spostrzegł się i wydał rozkaz, aby niebezpieczne republikańskie słowo „obywatele“ zostało zaklejone. Policya rozkaz wypełniła sumiennie.

* Szkielet ludzki z epoki bronzowej. Przy kopaniu studni w Pra della Forche pod Turynem, znaleziono szkielet człowieka, jak stwierdzono, pochodzący z epoki bronzowej, długości 170 cm. Obok szkieletu znaleziono kilkanaście pierścieni bronzowych z napisami, których jednak nie zdołano jeszcze odcyfrować. Szkielet i pierścienie wysłano do Muzeum w Turynie.

* Analfabetyzm w Europie. Statystyk szwedzki, Sundberg, zestawił dane, tyczące się stanu szkolnictwa ludowego w krajach europejskich. Najmniej analfabetów posiada Rzesza niemiecka, najwięcej Rumunia. Tabela statystyczna przedstawia się jak następuje: Rzesza niemiecka ma 0·05 prc. analfabetów, Szwecya i Szwajcarya — 0·1 prc., Dania — 0·2 prc., Anglia — 1·0 prc., Francya — 2·0 prc., Holandya — 2·1 prc., Finlandya — 4·9 prc., Belgia — 10·3 prc., Austro-Węgry — 25·7 prc., Grecya — 30·0 prc., Włochy — 31·3 prc., Bułgarya — 53·0 prc., Rossya i Serbia — 62·0 prc., Portugalia — 70·0 i Rumunia — 75·0 prc. analfabetów. Ogólna suma wydatków, ponoszona na szkolnictwo ludowe, wynosi w całej Europie około 1000 milionów koron. Z tego przypada na Rzeszę niemiecką $^{1}/_{3}$, na Anglię $^{1}/_{4}$, na Francyę $^{1}/_{8}$, na Austro-Węgry $^{1}/_{10}$ i na Rossyę $^{1}/_{20}$.

⌗ Największy dotychczas kołowiec, czyli statek parowy, poruszany wiosłami, osadzonemi na wspólnej osi w kształcie sprych koła, zbudowano w Stanach Zjednoczonych oczywiście i w mieście Clevelandzie spuszczono niedawno na wodę. Przeznaczono go do przewozu osób i pośpiesznych przesyłek towarowych między miastami Clevelandem a Buffalo, położonemi nad jeziorom północno-amerykańskiem, Erio. O wymiarach jego dadzą najlepsze pojęcie następujące liczby: największa długość wynosi 152·4, największa szerokość w osadzeniu kół z wiosłami 29·75, zanurzenie się w wodę 7·14 metrów. Średnica kół 9·14 metrów. Statek obładowany wypycha 7700 ton wody. Maszyna parowa z 3 cylindrami otrzymuje parę z 9 kotłów i ma siłę 9500 koni. Statek, o którym mowa, obliczony jest na przewóz naraz 6000 osób a z nich 1500 mieści się w 494 kabinach, z których 62 ma osobne łazienki, a prócz tego 24 osobne pokoje do przebywania podczas podróży. W ten sposób statek jest ostatnim wyrazem techniki i komfortu. Prócz tego znajduje się na statku 500 aparatów telefonicznych do użytku służby i podróżnych. Dla bezpieczeństwa jazdy w nocy, osobliwie podczas wpływania do portów, znajduje się mocny reflektor elektryczny. Prócz osób zabiera statek 1500 ton towarów, do których władowania i wyładowania prędkiego służą osobne żórawie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Kruszelnicka nr. 2 w „Cyganeryi“ — Popisy). Kruszelnicka! Nazwisko to ma dobry dźwięk w świecie muzycznym, zwłaszcza połączone z imieniem: Salomea. Imię zaś Anna przy niem położone nic mówi na razie nic, a jednak młodsza ta siostra ma w głosie, sposobie śpiewania i wyglądzie tyle podobieństwa do starszej swej a sławnej siostry, że gdyby na tem budować horoskopy o jej przyszłości, wypadłyby one jak najlepiej. A jednak.... A jednak przy debiucie Salomei w „Favoricie“ odczułem natychmiast ową iskrę Bożą, która ją potem tak wysoko wznieść miała — a u Anny w „Cyganeryi“ odczuć jej nie mogłem, choć zaprzeczyć się nie da, że talent to nie jest zwykły, a głos o oryginalnem brzmieniu wraża się silnie w ucho, choć mniej silnie w serce. Nie ma on słodyczy, w górnych tonach jest często przenikliwy i drżący (choć może wiele w tem zawiniła trema) i dlatego nadaje się raczej do partyi czysto dramatycznych a nie lirycznych, jaką jest partya Mimi. Podejrzewam, że nie był to prawdziwy debiut, gdyż śpiewaczka okazuje na każdym kroku obycie ze sceną i pewną rutynę śpiewacką i aktorską, której nabyć można tylko praktyką. Żałuję, że mogłem słyszeć tylko akt pierwszy, w którym p. Dobosz dobrze usposobiony okazywał, jak mógłby śpiewać, gdyby był odpowiednio użyty.

Z teatru musiałem podążyć na odbywający się równocześnie popis szkoły prof. Skrzydlewskiego, nazwany „wieczorem Schumanna“. Oryginalność metody prof. Skrzydlewskiego polega w tem, że pozostawia on uczniowi jak największą swobodę, nie krępując zupełnie indywidualności. Metoda to bardzo dobra w zastosowaniu do wielkiego, prawdziwego talentu, który sam znajdzie odpowiednią drogę, czego najwymowniejszym przykładem Chopin i Liszt — niebezpiecznem staje się jednak jej zastosowanie do średnich lub miernych talentów, które wymagają silnej kierowniczej ręki. Ani Bronarskiemu, ani Kaufmanównej metoda ta szkody nie przyniesie — ale n. p. pnę Szmalównę prowadzi na bezdroża takiej przesady w agogice i dynamice, w pauzach rzekomo artystycznych i t. p., że po prostu gra staje się niesmaczna.

Prof. Skrzydlewski, człowiek wielkiej inteligencyi i kultury przecenia inteligencyę i kulturę swych uczniów, posądzając ich o posiadanie przymiotów, które on im dopiero ma drogą nauki przysporzyć. Zresztą jednak pod względem programu i układu popisy szkoły prof. Skrzydlewskiego należą do najlepszych, a jednolity wieczór Schumanna był pomysłem doskonałym nawet pod względem pedagogicznym, dając sposobność do porównania gry rozmaitych uczniów w utworach tego samego charakteru.

E. Walter.

Cz. J. Marek. Op. 1. Trzy pieśni na 1 głos i fortepian (Warszawa, Gebethner i Wolff, cena 2 kor. 50 hal.). P. Czesław Marek, syn znanego i szanowanego w lwowskim świecie muzycznym melomana, radcy Namiestnictwa Wład. Marka, uczeń pny Loewenhoff, obecnie Leszetyckiego w Wiedniu, studyuje teoryę muzyki u jednego z najmłodszych i najzdolniejszych kompozytorów wiedeńskich, dr. Karola Weigla. Owocem studyów tych są wydane jako op. 1 pieśni do słów niemieckich Sergela, Dehmla i Liliencrona, przetłumaczonych na język polski przez samego kompozytora. Wielki talent kompozytorski uderza nas odrazu; budowa każdej pieśni zwięzła, logiczna, nigdzie za wiele ani za mało — przeprowadzenie od początku do końca świadome celu i świadczące o wielkiej znajomości środków nowoczesnej techniki kompozytorskiej. Dzieje się to wprawdzie czasem kosztem bezpośredniości uczucia, której wylewem ma być pieśń — zaraz jednak pierwsza z pieśni „Komm, gib mir die Hand“, świadczy o tem, że ten młody twórca ma coś własnego do powiedzenia. Jest ona najbardziej impulsywna choć pod względem wartości przewyższa ją pieśń druga „Narzissen“, której wyszukane, a jednak tak, zda się, zupełnie nie szukane harmonie, stwarzają nastrój wysoce oryginalny. Ostatnia pieśń „Sehnsucht“ najmniej mi przypadła do gustu, choć niespokojny akompaniament bardzo dobrze odtwarza nastrój tęsknoty, ale tego niepokoju trochę za wiele, a nawet niepokój może stać się monotonnym. Ogólnie więc biorąc, jest pierwsze to opus bardzo wiele zapowiadające na przyszłość, świadczące o sumiennych studyach i poważnych aspiracyach młodego twórcy, którego dalszego rozwoju można być bardzo ciekawym.

E. Walter.

Eliza Orzeszkowa. „Pisma“. Wydanie zbiorowe zupełne. Serya druga. Tomów cztery. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(zg. s.) Druga serya zupełnego wydania „Pism“ zbiorowych Elizy Orzeszkowej, składająca się z czterech grubych tomów, drukowanych ściśle, mieści w sobie powieści: „Eli Makower“ i „Meir Ezofowicz“; nowelle: „Silny Samson“, „Daj kwiatek“, „Gedali“ i „Ogniwa“ oraz z dwie rozprawy: „O Żydach i kwestyi żydowskiej“ i „Nacyonalizm żydowski“.

Repertuar teatru krakowskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, dnia 2 czerwca „Judasz z Kariothu“, dramat w 6 odsłonach R. Rostworowskiego. — Wtorek, 3 czerwca, „Judasz z Kariothu“, dramat w 6 odsłonach R. Rostworowskiego. — Środa, 4 czerwca, „Bocian“, trzy akty odwiecznej komedyi, przez Leopolda Kampfa. — Czwartek, 5 czerwca, „Cyd“, tragedya w 5 aktach Piotra Corneilla, w przekładzie St. Wyspiańskiego. — Piątek, 6 czerwca, „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 odsłonach Adolfa Nowaczyńskiego. — Sobota, 7 czerwca, „Wieczór trzech króli“, komedya w 5 aktach W. Szekspira. — Niedziela, 8 czerwca, o godz. pół do 4-tej po południu „Tajemniczy Dżems“, sztuka w 3 aktach J. Mirandea i H. Geroulta. — Niedziela, 8 czerwca, o godz. pół do 8-mej wiecz. „Legion“, 9 scen dramatycznych St. Wyspiańskiego.

Z TEATRU.

(Pierwsze występy teatru krakowskiego: „Legion“, Stanisława Wyspiańskiego, — „Pani ze słonecznikiem“, tryptyk sceniczny J. Vojnovića).

• W codzienną szarzyznę życia teatralnego rzadko kiedy wplecze się nić złota, drgająca blaskiem prawdziwym a nie pożyczanym; przeważnie w królestwie tem błyszczy marny szych sceniczny, który choć na razie oślepia oczy, musi szybko zblednąć i jako wspomnienie pozostawić tylko zwykłą czczość i pustkę. Jedynie wielka poezya, ta wybranka bogów, potrafi głęboko wzruszyć, potrafi przeniknąć aż do miazgi kości naszych i dać wrażenie nie przemijające, lecz trwałe, rosnące w siłę w miarę oddalenia.... I oto takie właśnie wrażenie wynieśli widzowie z sobotniego wieczoru w teatrze lwowskim. Z podniebnych widnokręgów spłynął ku ziemi jasny srebrnopióry ptak i skrzydłem swem zakrwawionem dotknął serc polskich, które żywo i gorąco zabiły. Wizya poetycka Wyspiańskiego ogarnęła wszystkich tchnieniem potężnem; wszyscy w skupieniu słuchali głosu jej bohatera, Mickiewicza, który się ku nam zniżał, aby nas dźwignąć w zwyż i poprowadzić na szczyty. Droga tak nam wszystkim postać wieszcza zmieniała zwykłą widownię teatralną w jakieś *sanctuarium* — nie aktorów widzieliśmy, nie dekoracye sceniczne; rozgrywał się dramat dusz polskich w duszach naszych.... A w rozkołysanej fantazyi widzów jawiła się gdzieś na boku sceny postać szlachetna twórcy „Legionu“ i zdała się powtarzać te słowa:

„Teatr swój widzę ogromny,
wielkie powietrzne przestrzenie,
ludzie je pełnią i cienie,
ja jestem grze ich przytomny....“
. . . .

Z dwunastu scen dramatycznych „Legionu“ teatr przedstawia tylko dziewięć — a mianowicie w Rzymie, w Watykanie. przyjęcie na audyencyi u papieża Grzegorza XVI. naprzód Matki Makryny Mieczysławskiej, a następnie cara Mikołaja I., dalej następują Katakumby, Colosseum z Mickiewiczem i Krasińskim, klasztor Trinità dei Monti, gdzie rezyduje Mieczysławska, potem sala audyencyonalna w Kwirynale w r. 1848, w której staje przed papieżem Piusem IX. Mickiewicz, następnie przenosimy się do kościoła św. Piotra, widzimy wizyę w kopule jego i przechodzimy na Kapitol, by usłyszeć słowa znamienne Rapsoda, a wreszcie staje przed nami twórca „Dziadów“ z swymi uczniami na via Appia. Nie wszystko, co wizya poetycka stworzyła, da się na deskach scenicznych ucieleśnić — to prawda niezbita, ale możnaby przecież podyskutować o pewnych opuszczeniach i połączeniach, które stwarzają zarysowania w harmonijnej całości kompozycyi.

„Legion“ Wyspiańskiego — tak jak wszystkie prawie jego dramaty — silniej zawsze przemawiać będzie do czytelnika, niż do widza teatralnego; wrażliwy, a uważny czytelnik w swej duszy potrafi odtworzyć to, czego nie stworzy żadna scena, zmuszona posługiwać się środkami szablonowymi; czytelnik może iść swobodnie za poetą, może z nim prowadzić długie rozmowy poufne, wieść spory żywe — widz w teatrze, wprowadzony odrazu w nastrój jak najwyższy, czuje się po pewnym czasie znużony i nie odbiera w końcu wrażeń tak silnych, jak tego pragnął poeta. I tak n. p. najpotężniejsza scena w „Legionie“ na Kapitolu, ma już słuchaczy zmęczonych, nie mogących podążyć za wysokim lotem, przyjmujących słowa Rapsoda z pewną obojętnością.

Żadne z dzieł Wyspiańskiego nie posiada krytycznej literatury tak bogatej, jak

„Legion“: szereg badaczy starał sie wniknąć w głąb tragedyi genialnego ducha. Słuszność należy przyznać tym komentatorom, którzy usiłowali wykazać, jak niemal każda scena „Legionu“ związana jest silnymi węzłami ze źródłem genezy historycznej. Poeta stworzył dramat zgodny z faktami rzeczywistymi, a poszczególne jego wizye są „tylko nadwyraz subtelnie zaokrąglonymi obrazami, których tło i pomysł genetyczny da się z wszelką łatwością z całości wydzielić“.

Wyspiański wpatrzony z wielką miłością w postać Mickiewicza, widział w niej najgenialniejsze i najzupełniejsze wcielenie ducha polskiego; wszystko i wszyscyśmy z niego. W każdem słowie twórcy „Dziadów“, w każdym jego czynie wyczuwał poeta jakieś nadziemskie objawienie, z którego czerpać należało nauki i wskazówki na przyszłość — do pracy nad odrodzeniem narodu. Choć spopieleje potęga czynu wieszcza, choć legion pójdzie na marne — to mimo wszystko imajcie wioseł z mocą, imajcie wioseł z siłą, zespoleni, skrzepieni wiarą zmartwychwstaniecie młodzi! Brakło czasem twórcy „Legionu“ słów wyraźnych na oddanie tego, co czuł, co w duszy jego kłębiło się, co wypełniało całe jej wnętrze — lecz w tych niedomówieniach niema dla serca polskiego jakichś zagadek, trudnych do rozwiązania — bo jasnem jest źródło, z którego czerpała siłę cała jego twórczość, zkąd płynęło jego natchnienie poetyckie. I dlatego mimo wszystkie błędy i uchybienia, jakie dadzą się wykazać w dziełach jego — nikt nie ma prawa podnosić jakiejkolwiek wątpliwości w jego wiarę szczytną i czystą.

Poruszyć wielki problem, choćby go nawet rozwiązać się nie udało, jest już zasługą wielką. Pobudzić do myśli głębokich, do uczuć szlachetnych — to również ma walor niepospolity. Kto pragnie podniesienia ducha — ten znajdzie je w „Legionie“ i dążyć powinniśmy na to *niezwykłe theatrum* — my biedni wędrowcy uznojeni, spragnieni choć kropelki dżdżu.

* * *

Teatrowi krakowskiemu zawdzięczamy ten wieczór podniosły. Wystawienie „Legionu“ na scenie, to przedsięwzięcie wielkie i niezwykłe; słowa uznania usłyszał już za to niejednokrotnie dyrektor teatru, p. Ludwik Solski, powtórzyć je jednak musimy z naciskiem, bo taki trud i praca są rzeczą niecodzienną. Na tle prześlicznych dekoracyj, wiernie odtwarzających rzeczywistość, rozwijała się akcya dramatu. Dzięki znakomitej reżyseryi tłum sceniczny poruszał się żywo i składnie — lecz czyż temu się dziwić można, kiedy w tym zespole bezimiennych brała udział pani Solska. Główną rolę Mickiewicza odtwarzał p. Solski z ogromnym zapałem i przejęciem; to też porywał słuchaczy i zmuszał do oklasków. Poprawną matką Makryną Mieczysławską była pani Kosmowska, Rapsodem pan Rygier; mimowoli nasuwało się porównanie dla tych, którzy widzieli na scenie krakowskiej panią Wysocką i młodego Węgrzyna — nie było ono jednak niekorzystne dla dzisiejszych odtwórców. O innych rolach niema co pisać — wszystkie wykonane były starannie; widoczna w nich była praca aktorów i niezrównanego ich kierownika. Może raził tylko nieco zbytek patosu — lecz to kwestya do dyskusyi.

Wstępnym bojem zdobył teatr krakowski publiczność lwowską; cieszymy się z tego serdecznie, witamy gorąco miłych gości i życzymy dalszych sukcesów. *Gbr.*

* * *

Wczorajszy drugi gościnny występ teatru krakowskiego ściągnął znowu bardzo liczną publiczność, która wypełniła widownię do ostatniego miejsca. Grano „Panią ze słonecznikiem“, tryptyk Ivona Vojnovića, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli literatury chorwackiej. Sztuka ta jest o tyle ciekawsza, że autor napisał ją podobno specyalnie dla p. Ireny Solskiej, po jej świetnych występach w teatrze zagrzebskim. To też postać głównej bohaterki nakreślona jest niezmiernie plastycznie i z wielkim talentem, a daje niezwykłe pole do popisu artystce. Rola męska Malipiera wysuwa się również na plan pierwszy, całość zaś ujęta jest w efektowne ramy tła weneckiego.

Tematu do tej sztuki dostarczył podobno autorowi głośny proces Tarnowskiej przed trybunałem weneckim. Vojnović wziął z niego jednak pewne tylko momenty i w trzech aktach, pełnych fantazyi i barwy, na tle wykwintnego życia towarzyskiego w weneckim „Palace-Hotel“ rozsnuł dzieje demonicznej kobiety, która po szeregu zbrodni nie widzi innego wyjścia tylko w śmierci samobójczej, — rzuca się w morze.

Cały ten mocno sensacyjny dramat, sprawia wrażenie przedewszystkiem tłem niezmiernie barwnem. Widzimy ciągle przepiękne laguny, słyszymy śpiew i dźwięki mandolin, co w połączeniu z bujną fantazyą autora, składa się na całość bardzo efektowną.

Główna uwaga skupia się oczywiście na grze p. Solskiej, poprostu niezrównanej, która „Panią ze słonecznikiem“ odtwarza z wdziękiem i słodyczą, to znowu z siłą rzeczywiście jakiejś piekielnej demoniczności, siejącej lęk i zgrozę.

Postać Malipiera wyszła świetnie w interpretacyi Solskiego. On też, wraz z p. Ireną święcił wczoraj tryumfy. Świetnych artystów wywoływano wiele razy i darzono ich serdecznymi oklaskami, jak również pp. Czaplińską, Górską, Regerównę i pp. Jednowskiego, Kosińskiego, Maryańskiego i innych. Wystawa sztuki była bardzo piękna, a reżyserya znakomita.

Zastępca.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Maryana Bachulskiego, nauczyciela 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. Ces. Franciszka Józefa I. w Przemyślu, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej im. Sienkiewicza w Przemyślu; Michała Ukleję, nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej im. Sienkiewicza w Przemyślu, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. Ces. Franciszka Józefa I. w Przemyślu; Maksymiliana Dubowca, nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej im. Długosza w Stryju, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. Mickiewicza w Stryju; Władysława Bereźnickiego, nauczyciela kierującego i Maryę Bereźnicką, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Medenicach, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły w Medenicach; Mikołaja Duczakowskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Babuchowie, na równorzędną posadę do szkoły w Mełnie; Jadwigę Skwirutównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Opatkowicach, na posadę nauczycielki do 2-klasowej szkoły w Opatkowicach; Maryę Soroczkową, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Dubie, na równorzędną posadę do szkoły w Reszniatem; Jana Winnickiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Siedliskach, na posadę nauczyciela do 2-klasowej szkoły w Błotni.

P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 19. maja b. r. l. 21.813 nadał prywatnemu seminaryum nauczycielskiemu żeńskiemu w Bochni, utrzymywanemu przez dr. Ferdynanda Maissa, dr. Czesława Górskiego i dr. Andrzeja Weisłe, w myśl § 69 państwowej ustawy szkolnej z dnia 14 maja 1869 Dz. p. p. Nr. 62 prawo publiczności na lata szkolne 1912/13 do 1914/15.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „German i Petelenz. Ćwiczenia niemieckie dla klasy drugiej szkół średnich. Wydanie szóste. Opracował Stanisław Gayczak. We Lwowie 1912. Nakładem K. S. Jakubowskiego“ — w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza oprawionego 2 K 80 h.

Rada szkolna krajowa zaleciła do bibliotek okręgowych i bibliotek nauczycielskich szkół żeńskich książkę Maryi Ochorowicz-Monatowej p. t. „Uniwersalna książka kucharska“ nakładem księgarni H. Altenberga we Lwowie, cena w oprawie 8 K.

Rada szkolna krajowa zwraca uwagę na dziełko p. t. „Dr. A. Mikulski: Działalność oświatowa Tadeusza Czackiego. Poznań 1913. Nakładem Pracy“ — celem ewentualnego zakupienia do bibliotek szkół średnich, seminaryów nauczycielskich i Rad szkolnych okręgowych.

Rada szkolna krajowa poleca dziełko p. t. „J. Dzięciołowski: Samouczek muzyki instrumentalnej i wokalnej“ — do bibliotek okręgowych, tudzież do bibliotek nauczycielskich szkół wydziałowych i seminaryów nauczycielskich.

Rada szkolna krajowa zaleciła wydawnictwo Towarzystwa „Жіноча Громада в Чернівцях.“ p. t. „Буковиньскі гуцульскі вишивки. Впорядкувала Емілїя Стерпюкова в Чернівцях“. Cena 50 h i „Буковиньскі подільскі вишивки. Впорядкувала Емілїя Стерпюкова“. Cena 50 h — do użytku przy nauce robót ręcznych kobiecych w szkołach ludowych i seminaryach nauczycielskich żeńskich.

OSTATNIA POCZTA.

== Najj. Pan przyjął wczoraj w południe w Schönbrunnie węgierskiego prezydenta ministrów dr. Lukacsa na posłuchaniu. Dr. Lukacs zdał Monarsze sprawę o położeniu politycznem i innych bieżących kwestyach. Najj. Pan przyjął sprawozdanie łaskawie do wiadomości.

== Z Wiednia donoszą: Ważnym krokiem, podjętym przez Ministerstwo robót publicznych w celu nowoczesnej organizacyi służby państwowej w jego zakresie jest utworzenie odrębnego działu maszynowego w państwowej służbie budowlanej w Galicyi. Zamierzone jest utworzenie takiego samego oddziału w Namiestnictwach w Pradze i Grazu, niemniej w innych krajach przemysłowych.

== W parlamencie Rzeszy niemieckiej na sobotniem posiedzeniu w dyskusyi nad interpelacyą w sprawie ograniczenia ustawy prasowej i stowarzyszeniowej w Alzacyi i Lotaryngii wywodził p. Laszeński: Wiemy z własnego doświadczenia, jak to spokojny, lojalny rozwój kraju zakłócany bywa przez akty gwałtu podrzędnych władz państwowych. Projekt rządu alzackiego może ugodzić także w Polaków, o ile wchodzą w grę polskie gazety. W Strassburgu polscy studenci i kupcy czytają dzienniki z swej ojczyzny; ztąd wyniknąć mogą szykany. Mówi się, że ustawa ma być niejako tablicą z ostrzeżeniem. Polacy wiedzą z doświadczenia, iż rządy zmieniają się, ale ustawy zostają. Nowa ustawa o stowarzyszeniach godzi też w polskich robotników w Alzacyi i Lotaryngii, gdzież oni mają się podziać? Polacy w Alzacyi, zakładając własne stowarzyszenia, napotkaliby na bezpośrednią przeszkodę w tej ustawie. Przeszkodą taką jest już postanowienie, że można rozwiązać stowarzyszenie, które ma inne cele, niż cele wymienione w statutach. Mamy smutne doświadczenia w Prusiech: rekursy do sądów nic nie wskórały. Polskie stowarzyszenia uważane są już wskutek tego za wysoce polityczne, iż wydają swe statuty tylko w polskim języku. Przepisy w Alzacyi utorowałyby drogę samowoli władz.

Na tem parlament ukończył dyskusyę nad interpelacyami w sprawie ograniczenia ustawy prasowej i stowarzyszeniowej w Alzacyi i Lotaryngii. Wszyscy mowcy oświadczyli się przeciw przedłożeniu rządowemu.

Sekretarz ministeryalny Mandel oświadczył, że jeżeli parlament odrzuci propozycye rządu, będzie musiał objąć odpowiedzialność za tę decyzyę.

== Z Paryża donoszą: Większość socyalistyczna Rady gminnej w Limoges uchwaliła, że z okazyi odwiedzin prezydenta Republiki w departamencie Haute Vienne przyjmie prezydenta w ratuszu tylko pod tym warunkiem, iż na przyjęciu nie będzie żadnego ministra, żadnych mów, ani też rozdawnictwa orderów.

Poincaré zgodził się na te warunki, ale Rada gminna powzięła potem drugą uchwałę, iż w ogóle ludność Limoges nie może przyjąć prezydenta Republiki. W motywach podano najnowsze rewizye domowe w Limoges i inne zarządzenia władz.

== Carstwo przybyli dnia 1 b. m. przed południem do Kostromy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 2 czerwca. Z więzienia sądu karnego wypuszczono Rozalię Brünnównę z Warszawy, dostawioną przez żandarmów z Wieliczki pod zarzutem szpiegostwa, gdyż zarzuty okazały się nieuzasadnione.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 2 czerwca. Stan powietrza na 2 czerwc: Galicya Wschodnia: Pogoda, bardzo ciepło, wiatry średnie, południowe.

Galicya Zachodnia: Pogoda, bardzo ciepło, wiatry średnie, południowe.

Wiedeń, 2 czerwca. P. Minister robót publicznych Trnka i P. Minister Długosz otrzymali ordery Żelaznej Korony I. klasy.

Wiedeń, 2 czerwca. W ciągnieniu losów tureckich główna wygrana 200.000 fr. padła na los 350.447. Po 4.000 fr. wygrały nr. 394.223 i 1,050.530.

Budapeszt, 2 czerwca. P. Kovacs, który wykonał znany zamach na Tiszę, złożył mandat.

Opozycya i dziś nie przybyła na posiedzenie.

Bukareszt, 2 czerwca. Sesyę parlamentu zamknięto.

Warszawa, 2 czerwca. (Tel. pryw.). Komisya sądowa przy udziale lekarza wojskowego dokonała oględzin Bohdana hr. Ronikera. Stwierdzono, że ogólny stan jego zdrowia jest bardzo zły, mianowicie stwierdzono silnie rozwiniętą wadę serca, opuchnięcie nóg, obrzęk całego ciała, zadawnione zapalenie oskrzeli i chorobę płuc.

Petersburg, 2 czerwca. (Pet. Ag.). Wczoraj zamknięto międzynarodową wystawę automobilową. Miała ona wielkie powodzenie.

Petersburg, 2 czerwca. (Tel. pryw.). Sprawa zamianowania rektora petersburskiej katolickiej Akademii duchownej, ks. prałata Aleksandra Kakowskiego na stanowisko arcybiskupa warszawskiego jest ostatecznie zdecydowana. Konsekracya zamierzona jest na d. 22 lipca w petersburskiej katedrze św. Katarzyny.

Włocławek, 2 czerwca. (Tel. pr.). W posesyi Majewskiego odkryto przypadkowo obfite źródło nafty.

Kopenhaga, 2 czerwca. Z okazyi wizyty króla szwedzkiego odbył się wczoraj obiad dworski. Obaj królowie wygłosili serdeczne toasty, w których podnieśli bliskie pokrewieństwo szczepowe obu narodów.

Madryt, 2 czerwca. Król powierzył Romanonesowi utworzenie nowego gabinetu. Romanones oświadczył, że w składzie gabinetu nie zajdzie zmiana.

Kopał, 2 czerwca. (Tel. pryw.). Wskutek ulewnych deszczów wylała rzeka Karatal i zatopiła olbrzymi plac z siedliska Kirgizów. Miało zginąć 10 ludzi, oraz dużo bydła.

Na Bałkanach.

Sofia, 2 czerwca (Ag. bułg.). Prezydenci ministrów Pasicz i Geszow na dzisiejszej konferencyi w Carybrodzie zgodzili się w zasadzie na zwołanie wspólnej konferencyi prezydentów ministrów czterech państw związkowych.

Sofia, 2 czerwca. Półurzędowy *Mir* pisze, że Serbia życzyła sobie spotkania się obu premierów, zanim jeszcze Pasicz wygłosił swoje *exposé*. Z powodu tego *exposé* Geszow chciał odwołać zjazd, ale rząd wkońcu postanowił ponieść i tę ofiarę. Jeżeli jednak w Serbii nie nastąpi zmiana w polityce, to musiałaby nastąpić zmiana w Bułgaryi. Rząd przygotowany jest na wszelką ewentualność. Serbia nie może liczyć na najmniejszą ustępliwość ze strony Bułgaryi.

Sofia, 2 czerwca. Na wczorajszem zgromadzeniu studentów, na którego porządku dziennym był protest przeciw dalszemu trwaniu Związku bałkańskiego, przemawiali: poeta Wazow, prof. Danejłow i kilku studentów. Wszyscy ostro potępiali postępowanie Serbii i żądali narodowego zjednoczenia narodu bułgarskiego.

Sofia, 2 czerwca. Wrócił tu z urlopu poseł rumuński Ghika.

Konstantynopol, 2 czerwca. Ormiański patryarcha wręczył Porcie znowu memoryał o stosunkach w prowincyach anatolskich, z żądaniem wydania skutecznych skarg. Patryarchat otrzymał bowiem znów depesze ze skargami na gwałty Kurdów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2-go czerwca 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 623·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 819·50, Akcye Anglobanku 331·50, Akcye Unionbanku 587·—, Akcye Länderbanku 511·25, Akcye Bankvereinu 512·—, Akcye Bodencredit 1199·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 646·—. Akcye kolei państwowych 715·75, Akcye kolei Południowej 125·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4950·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 967·50, Akcye Rima Muranyi 703·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3340·—, Akcye Fabryki broni 994·—, Akcye Tureckie tytoniowe 337·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 900·50. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 82·85, Austryacka Renta koronowa 83·15, Węgierska renta koronowa 81·95, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 83·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 90·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 84·90, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 96·60, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 83·25. 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 81·50, Losy tureckie 235·—, Marki 117·90, Rubel 254·—, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 838·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 81·25, Galicyjski Bank ziemski —·—. Powszechny Bank depozytowy —·—. 4 i pół prc. listy Tow. kredytowego ziemskiego 93·—.

Usposobienie po cichym przebiegu zamknięcie słabe z powodu sprzedaży papierów amerykańskich w Berlinie i Londynie.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 czerwca 1913.

Hotel George'a. Pp.: M. Świeżawski z Król. Polskiego, T. Polański z Dąbrowicy, W. Gniewosz z Kont.

Hotel Europejski. Pp.: O. Sala z Wysocka, J. Szanecki z Rzeszowa.

Hotel Imperial. Pp.: J. hr. Męciński z Partynia, M. Dembiński z Buska.

Hotel Warszawski. P.: A. Ujejski z Tomaszowiec.

Hotel Narodna Hostynnycia. P.: W. Singalewicz z Przemyślan.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 2 czerwca 1913.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	645·—	655·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	405·—	410·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	514·—	520·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	490·—	500·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·40	91·10
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	81·90	82·60
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·—	85·70
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	—·—	96·—
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·70
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83·60	84·30
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·80	93·50
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·—	97·70
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·—	82·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·—	81·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·80	84·50
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	81·—	81·70
„ „ „ 4 pr.	82·—	82·70
„ „ Krakowa	81·30	82·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·10	19·24
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	253·—	254·50
100 marek niemieckich	117·70	118·10

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 31 maja 1913

	płacą	żądają
A. Ogolny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82·90	83·10
styczeń-lipiec	82·90	83·10
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86·25	86·45
kwiecień-październik	86·40	86·60
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1560·—	1600·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	454·—	466·—
„ „ 1864 po 100 zł.	—·—	—·—
„ „ 1864 po 50 zł.	—·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	105·15	105·35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83·15	83·45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	83·90	84·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	101·90	102·90
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·50	108·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	83·35	84·35
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	83·90	84·90
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	430·—	432·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·75	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	85·90	86·90
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·—	87·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·75	82·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	90·25	91·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·25	91·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·25	91·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·70	89·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·25	90·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	88·60	89·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	88·65	89·65
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·40	85·40

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	—·—	—·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	106·25	107·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	114·90	115·30
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	81·65	81·85
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	433·—	443·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	214·—	223·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	292·—	302·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	84·05	85·05
Kroacyi i Slawonii	86·60	87·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·50	100·45
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·25	84·25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·60	97·60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·50	81·50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	106·—	116·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	237·50	240·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	284·—	294·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	248·50	258·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	—·—	96·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·—	84·—
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·50	92·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·50	91·50
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·50	91·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·25	82·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	89·10	90·10
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	90·10	91·10
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·40	78·40
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	82·50	83·50
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	26·—	30·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	473·—	483·—
Clary 40 złr. m. k.	200·—	210·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	64·50	69·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	53·—	58·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·—	35·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	88·—	94·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	332·60	333·60
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	408·—	410·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3650·—	3670·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	625·10	626·10
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	820·—	821·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	736·—	740·—
Gal. banku hip. 200 złr.	646·—	648·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	513·25	514·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	2076·—	2086·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	588·—	589·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	264·50	265·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	430·—	435·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1306·—	1316·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4970·—	5010·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	517·—	519·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	300·—	310·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	979·50	980·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3344·—	3360·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	855·—	862·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	295·—	305·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	900·—	907·—
Schodnicy 500 kor.	464·—	465·90
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	340·—	342·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·82½	118·02½
Włoskie Banki	93·17½	93·32½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·08¾	24·12¾
Paryż za 100 franków	95·55	95·70
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·—	254·—
Szwajcarskie Banki	95·25	95·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·12	19·15
20-markówka	23·57	23·61
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·82½	118·02½
Włoskie banknoty za 100 lir	93·15	93·35
Ruble	253·—	254·75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1899/13 (20) (7231 3—3)

Edykt.

Dnia 18 czerwca 1913 o godz. 9 przed poł. odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, w Monasterzyskach przy ul. 3 Maja 2, licytacya realności lwh. 198 gm. Wołeśniów wartości 400 kor.

Najniższa cena wynosi 267 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, dnia 4 maja 1913.

L. cz. E. 818/12 (13) (7230 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Galic. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 26go czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya:

1. lwh. 958 gm. Szczurowice,
2. lwh. 1020 gm. Laszków i
3. lwh. 676 gm. Kustyn.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 111.609 kor. 55 h., a to:

ad 1. na 64.668 kor.,
ad 2. na 37.349 kor. 55 h.,
ad 3. na 9592 kor.

Najniższa cena wynosi:

co do lwh. 1. — 43.112 kor.,
ad 2. — 24.899 kor. 70 h.,
ad 3. — 6394 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 6 maja 1913.

L. cz. E. 3061/12 (13) (7236 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Uschera Strama, Abrahama Freundlicha, Goldy Spritzer i Salomona Stelcera w Wareżu, odbędzie się dnia 30 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie w biurze Nr. 3. licytacya całych realności objętych:

a) lwh. 236,
b) lwh. 335,
c) lwh. 381,
d) lwh. 475,
e) lwh. 544,
f) lwh. 561,
g) lwh. 570,
h) lwh. 576,
i) lwh. 594 ks. gr. gm. Kornie, wraz z przynależytościami ad i), składającemi się z inwentarza martwego i żywego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 6180 kor.,
ad b) na 425 kor.,
ad c) na 1580 kor.,
ad d) na 80 kor.,
ad e) na 125 kor.,
ad f) na 5310 kor.,
ad g) na 655 kor.,
ad h) na 3535 kor.,
ad i) na 190 kor., przynależności zaś ad i) na 288 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4120 kor.,
ad b) 284 kor.,
ad c) 1054 kor.,
ad d) 54 kor.,
ad e) 84 kor.,
ad f) 3540 kor.,
ad g) 437 kor.,
ad h) 2357 kor.,
ad i) 319 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut., w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 17 maja 1913.

L. cz. E. 25/11 (48) (7221 2—3)

Dnia 27 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya:

a) realności obj. lwh. 167,
b) realności obj. lwh. 168,
c) 78/80 części realności obj. lwh. 404 ks. gr. gm. Bursztyn,
d) realności obj. lwh. 675 ks. gr. gm. Martynów nowy,
e) 1/2 realności obj. lwh. 316,
f) całej realności obj. lwh. 287 ks. gr. gm. Demianów,
g) całej realności obj. lwh. 1199,
h) realności obj. lwh. 639 gm. Bursztyn,
i) realności obj. lwh. 879 gm. Bursztyn,
j) 1/2 realności obj. lwh. 581 gm. Martynów nowy, wraz z przynależnościami w protokole oszacowania wymienionemi.

Realności te wystawione na licytacyę są ocenione a to:

realność ad a) wraz z przynależn ściami na 6780 kor.,
realność ad b) na 1166 kor.,
realność ad c) na 390 kor.,
realność ad d) na 1600 kor.,
realność ad e) na 4315 kor.,
realność ad f) na 1200 kor.,
realność ad g) na 9785 kor.,
realność ad h) na 4200 kor.,
realność ad i) 550 kor.,
realność ad j) na 4250 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4486 kor. 66 h.,
ad b) 777 kor. 32 h.,
ad c) 260 kor.,
ad d) 1066 kor. 66 h.,
ad e) 2876 kor. 66 h.,
ad f) 800 kor.,
ad g) 6523 kor. 32 h.,
ad h) 2800 kor.,
ad i) 366 kor. 66 h.,
ad j) 2833 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 15 maja 1913.

L. cz. E. 2744/12 (8) (7214 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 czerwca 1913 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, w Sanoku odbędzie się licytacya 1/4 części lwh. 193 gm. Tyrawa wołoska, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 991 kor.

Najniższa cena wynosi 660 kor 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza z powyższemi zmianami i za które się wierzycielowi przyznaje 18 kor. 80 h. i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 26 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2391/12 (11) (7287 1—3)

Edykt.

Dnia 30 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się licytacya całych realności lwh. 577 i 578 ks. grt. gm. kat. Limanowa objętych, Chaima i Racheli Deresiewiczów własnych.

Realności te oceniono na 24.000 kor.

Najniższa oferta wynosi 16.000 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Limanowa, dnia 19 maja 1913.

L. cz. E. 3532/12 (8) (7317)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Cudyka Frieda w Podhajcach odbędzie się dnia 24 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 II., licytacya 1/2 realności obj. lwh. 420 gm. Podhajce, wraz z przynależnościami, składającemi się z sztachetu starego 12 m. długiego 2 klonów, 1 jasiona małego, 1 agrestu, 27 śliw, 2 jabłoni, 4 wierzb i 20 krzaków dzikich.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 432 kor. 50 h., przynależności zaś na 12 kor.

Najniższa cena wynosi 222 kor. 25 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Podhajce, dnia 13 maja 1913.

L. cz. E. 1658/12 (11) (7335)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Wolfa w Glinianach, odbędzie się dnia 1lipca 1913, o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 58 ks. gm. Gliniany.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8950 kor.

Najniższa cena wynosi 4475 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 24 maja 1913.

L. cz. E. 835/13 (3) (7285 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Leżajsku, odbędzie się dnia 8go lipca 1913 o godzinie 9 przed południem licytacya całych realności lwh. 459 i 1622, oraz 2/12 części realności lwh. 458 ks. grt. Wierzawice objętych.

Wartość szacunkowa wynosi 2370 kor. 40 h.

Najniższa oferta wynosi 1570 koron 35 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Leżajsk, dnia 9 maja 1913.

L. cz. E. 407/13 (4) (7336)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Kociszyna, Michała Hupołowskiego i Zuzanny Kosiczyn w Glinianach, odbędzie się dnia 1 lipca 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności obj. lwh. 2384 gm. kat. Gliniany.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1945 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 972 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 24 maja 1913.

L. cz. E. 4627/12 (7352)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 lipca 1913, o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 197 gm. Sokolniki, składającej się z pb. i gruntowych o łącznej powierzchni 34 ar. 78 m², domu mieszkalnego i zabudowań gospodarczych.

Nieruchomość ta oceniona na 4570 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 3077 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 28 maja 1913.

L. cz. E. 410/13 (6) (7345)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Olesku, odbędzie się dnia 10 lipca 1913 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 2/3 lwh. 146 gm. Podhorce, 2/24 lwh. 10 i 326 i 2/48 lwh. 9 gm Zahorce Antoniego Bakoja i Tekli Korol także Tekli 1 sl. Moskowczyk 2 śl. Rakoj własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
1. 2/3 lwh. 146 na 749 kor. 98 h., przynależności tejże na 5 kor.,
2. 2/24 lwh. 10 na 363 kor 11 h.,
3. 2/24 lwh. 326 na 8 kor. 33 h.,
4. 2/48 lwh. 9 na 16 kor. 98 h.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. kwotę 503 kor. 32 h.,
ad 2. kwotę 242 kor. 18 h.,
ad 3. kwotę 5 kor. 54 h.,
ad 4. kwotę 11 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Olesko, dnia 22 maja 1913.

L. cz. E. 5458/12 (6) (7314)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Melzera w Podhajcach, odbędzie się dnia 17 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II., licytacya 5/8 części realności obj. lwh. 577 gm. Podhajce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1250 kor.

Najniższa cena wynosi 833 kor. 33⅓ h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 20 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1749/12 (18) (7312)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30go czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, w Bełzie odbędzie się licytacya całej realności obj. lwh. 188 ks. gr. gm. kat. Wierzbiąż, składającej się z 8 parcel gruntowych i 1 parceli budowlanej o łącznym obszarze 4 morgi 662 s².

Na parceli budowlanej pobudowane są dom mieszkalny i stodoła, tudzież stajnia i szpichlerz słomą kryte.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 10.640 kor.

Najniższa cena wynosi 6426 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne poprzednio już ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty można przejrzeć w tut. sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Bełz, dnia 26 maja 1913.

L. cz. E. 124./12 (14) (7355)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Mendla i Reginy Rosenbaumów w Rzeszowie i Dawida Ungera w Golcowy, odbędzie się dnia 30 czerwca 1913 o godzinie 9 30 przed południem w biurze Nr. 18, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 821 ks. gr. gm. Błażowa, cała realność składająca się z placu budowlanego obszaru 2 ar. 41 m. i domu parterowego o 6 ubikacyach, położona w Rynku,

b) lwh. 856 ks. gr. gm. Błażowa, cała realność składająca się z placu budowlanego o obszarze 3 ar. 20 m. i domu parterowego murowanego o 5 ubikacyach i parce i grunt. w obszarze 1 ar. 14 m., stanowiącej p. dwórze, położona w ulicy,

c) lwh. 1648 ks. gr. gm. Błażowa cała realność składająca się z parc. bud. o obszarze 36 sążni. położonej w Rynku.

Do realności lwh. 856 ks. gr. gm. Błażowa należą następujące przynależności: komórka na drzewo częścią z drzewa częścią z kamienia zbudowana i druga komórka z drzewa, oszacowane na 400 kor.

Wartość szacunkowa:
ad a) 14.369 kor. 50 h.,
ad b) 14.915 kor. 50 h.,
ad c) 920 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 7184 kor. 75 h.,
ad b) 7457 kor. 75 h.,
ad c) 460 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyczyn, dnia 15 maja 1913.

L. cz. E. 1358/12 (8) (7297 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Majera Schaufela w Rzeszowie odbędzie się dnia 17 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya 1/4 części realności lwh. 189 ks. gr. gm. Sędziszów.

Wartość szacunkowa 306 kor. 25 h.

Najniższa oferta 204 kor. 17 h.

Do realności lwh. 189 ks. gr. gm. Sędziszów należą następujące przynależności: dom drewniany powyżej oszacowany.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Ropczyce, dnia 21 kwietnia 1913.

L. cz. E. 8171/12 (3) (7341 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu strony egzekwującej odbędzie się dnia 9 czerwca 1913, o godzinie 8·30 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1909 gm. Kałusz, dom z ogrodem.

Wartość szacunkowa: 14 696 kor.

Najniższa oferta 10.250 kor., 66 h.

Do realności lwh. 1909 ks gr. gm. Kałusz należą następujące przynależności: drzewa i urządzenie ogrodowe, oszacowane na 680 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 21 kwietnia 1913.

L. cz. E. 118/13 (7339 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9, odbędzie się przymusowa licytacya realności lwh. 3171 gm. Jaworów, składającej się z placu, dwóch domów, drewutni, stajni i stodoły oraz ogrodu, oszacowana na 13.749 kor., z najniższą ceną 6909 kor. 50 h.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 21 maja 1913.

---

do L. Nam. IX. b. 553 (7388 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w złoczowskim okręgu budowniczym w latach 1914, 1915 i 1916 odbędzie się 9 czerwca 1913 w c. k. Starostwie w Złoczowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1914 dostawić się mającego wynoszą za 7.620 m³ szutru 91.254 kor.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową i wyszczególnić stacyę odbiorczą i km., których oferta dotyczy bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty, nie dotyczące wyłącznie rozwozu materyału dostarczonego koleją z poszczególnych stacyi kolejowych, po gościńcu i placach składowych, szlichtowania względnie tłuczenia, wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk. Toż samo dotyczy ofert co do samego rozwozu z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 maja 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

L. cz. E. 594/13 (3) (7286 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Jakóba Rothmana w Leżajsku, odbędzie się dnia 10 lipca 1913, o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 156 i 2157 ks. gr. Staremiasto obj. oszacowanych na 1772 kor. 69 h.

Najniższa oferta wynosi 1181 kor. 79 h., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Leżajsk, dnia 10 maja 1913.

L. cz. E. 106/13 (4) (7315)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seinwla Freifelda w Podhajcach, odbędzie się dnia 17 czerwca 1913 o godzinie 9·30 przed południem, w sądzie niżej wymie nionym, w biurze Nr. 4 II. licytacya:

a) całej realności lwh. 946 gm. Toustobaby,

b) 14/16 części realności lwh. 434 gm. Toustobaby, wraz z przynależnościami ad b) składającemi się z parkanu 19 m. długiego, żywoplotu (grabina) i sadu.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 300 kor.,

ad b) na 1776 kor. 18 hal., przynależności zaś ad b) na 70 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 200 kor,

ad b) 1230 kor. 79 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 7 maja 1913.

L. cz. E. 6224/12 (5) (7318)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy ludowej w Podhajcach odbędzie się dnia 24 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II. licytacya:

a) 1/3 części realności obj. lwh. 910 gm. Mużyłów.

b) 1/2 realności obj. lwh. 96 gm. Mużyłów,

c) całej realności obj. lwh. 97 gm. Mużyłów, wraz z przynależnościami, ad a) składającemi się z sztachetu 134 m. długiego, parkanu 4 m. długiego, 1 lipy, 1 jabłoni, ad b) z sztachetu na pb. 259 i pgr. 696/1, ad a) z sztachetu na pgr. 665/1.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 194 kor.,

ad b) na 26 kor. 50 hal.,

ad c) na 716 kor. 50 hal., przynależności zaś:

ad a) na 26 kor.,

ad b) na 6 kor.,

ad c) na 50 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 156 kor. 60 hal.,

ad b) 21 kor. 96 hal.,

ad c) 511 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 10 maja 1913.

L. cz. E. 4144/10 (29) (7233)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 licytacya całej realności lwh. 3247 gm. Nowy Targ.

Powyższą realność oceniono na 13.265 kor. 65 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 6632 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 21 maja 1913.

L. cz. E. 3048/11 (19) (7353)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya:

I. 9/32 części realności lwh. 169 gm. Przybyłów,

II. 1/4 części realności lwh. 170 gm. Przybyłów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad I. na 113 kor. 58 hal.,

ad II. na 1295 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad I. 56 kor. 79 hal.,

ad II. 647 kor. 50 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 19 maja 1913.

L. cz. E. 593/13 (6) (7337)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seidy Rindenaua w Horodence, zastąpionego przez adw. dr. Werbera, odbędzie się dnia 26 czerwca 1913 o godzinie 9·30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacya połowy realności obj. lwh. 1725 gm. Horodenka, składającej się z parc. bud. 98 o obszarze 46 s. kw. i z parc. gr. 1492 o obszarze 248 s. kw., z chatą wraz z przynależnościami, składającemi się z muru i drzew owocowych.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 613 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 409 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 339/13 (4) (7354)

W dniu 17 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 6 ks. gr. gm. Buczyn.

Cena szacunkowa 8069 kor.

Najniższa cena 5373 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie, tut. w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 6 maja 1913.

L. cz. E. 5132/12 (6) (7338)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berla Spierera w Horodence, odbędzie się dnia 26 czerwca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya realności obj. lwh. 798 gm. Korniów, składającej się z parc. bud. 71/3 z chatą i stajnią i z parc. gr. 170/2 i 171 o obszarze 432 s. kw. (ogród) i z parc. gr. 508, 1560 i 2170/2 (rola) o obszarze 3183 s. kw,

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1170 kor.

Najniższa cena wynosi 780 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Horodenka, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. E. 758/13 (4) (7316)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy ludowej w Podhajcach, odbędzie się dnia 17 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II., licytacya połowy realności obj. lwh. 1380 gm. Wierzbów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 125 kor.

Najniższa cena wynosi 83 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może, każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 9 maja 1913.

L. cz. E. 253/13 (4) (7334)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 415 i 591 gm. Gdów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a to:

lwh. 415 na 5623 kor. 67 h.,

lwh. 591 na 20.247 kor. 56 h., wraz z domem parterowym i browarem piwnym.

Najniższa oferta wynosi:

ad 1. 3749 kor. 12 h.,

ad 2. 13.498 kor. 38 h.,

wadyum ad 1. 562 kor. 36 h.,

wadyum ad 2. 2024 kor. 75 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. E. 524/13 (5) (7288 1—3)

Strona zobowiązana Narunia z Boruchów Bojko.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Judy Grossmana, odbędzie się dnia 20 czerwca 1913 o godzinie 8·30 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 52 ks. gr. gm. Rabczyce, grunta orne.

Wartość szacunkowa 10.000 kor.

Najniższa oferta 6666 kor. 67 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Medenice, dnia 31 marca 1913.

L. cz. E. 1885/12 (8) (7382 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie B. Reich i Citron, odbędzie się dnia 1 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, w licytacya realności obj. lwh. 2097 ks. gr. gm. Skałat, składającej się z parc. bud. lkat. 99/2 i pobudowanego na niej domu piętrowego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 17.225 kor.

Najniższa cena wynosi 8612 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Skałat, dnia 19 maja 1913.

L. cz. E. 489/13 (7) (7278)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności m. Białej w Białej, zastąpionej przez adw. dr. Plessnera w Białej odbędzie się dnia 3 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya realności lwh. 122 ks. gr. gm. kat. Krzeszowice, składającej się z domu parterowego murowanego, stajni, szopy, stodoły i gruntów ornych o obszarze około 11 morg., wraz z przynależnościami, składającemi się z altanki, 180 sztuk sztachet. parkanu, studni i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona 37.507 kor., a mianowicie wartość domu z przynależnościami na 25.400 kor., a wartość gruntu na 12.107 kor. 21 h.

Najniższa cena wynosi 20.771 kor. 47 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone tut. sąd. uchwałą z dnia 19 czerwca 1912 E. 657/12 (8) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Dalsze koszta oznacza się na 8 kor. 85 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 10 maja 1913.

L. cz. E. V 4846/12 (15) (7267)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lei Stein, zastąpionej przez adw. dr. Salza odbędzie się dnia 25 czerwca 1913 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 92, w Stanisławowie licytacya realności lwh. 587 gm. Knihinin, składającej się z pb. 2561 i gr. 238/20 obszaru 284 a. 20 m², na których stoją parterowy drewniany dom mieszkalny, blachą kryty, w którym mieszczą się 2 pokoje, 2 kuchnie i kurytarz, budynek w podwórze składający się z 1 izby, 1 kuchni i sionki i budynek gospodarczy (komórka), drewniany dach blachą kryty, wraz z przynależnościami, składającemi się z wychodku z desek i parkanu z desek o słupach dębowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5600 kor.

Najniższa cena wynosi 2800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 95.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 20 maja 1913.

L. cz. E. 711/13 (7351)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2go lipca 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 2, odbędzie się licytacya:

1. realności lwh. 1286 gm. Sokolniki, składająca się z pgr. o powierzchni 2 ha. 22 ar. 78 m. i domu mieszkalnego,

2. realności lwh. 1292 gm. Sokolniki, składającej się z pgr. o powierzchni 21 ar. 04 m.

Nieruchomości te oceniono:
ad 1. na 2321 kor.,
ad 2. na 219 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 1547 kor. 33 h.,
ad 2. — 146 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 28 maja 1913.

L. cz. E. 1297/13 (4) (7300)

Na żądanie Kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Szczercu, zastąpionej przez kuratora Teofila Oryszczaka w Szczercu, odbędzie się dnia 11 lipca 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya połowy realności lwh. 185 ks. gr. gm. Leśniowice.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 480 koron.

Najniższa cena wynosi 320 koron i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec, dnia 12 maja 1913.

L. cz. E. X 2697/12 (4) (7332)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 14 lipca 1913, o godzinie 9·30 przed południem, w biurze Nr. 140 licytacya realności objętej lwh. 2935 ks. gr. gminy Stryj, składającej się z parceli bud. obszaru 600 m², na której znajduje się jednopiętrowy dom i budynek parterowy z ogrodzeniem, wraz z przynależnością, składającej się ze studni na pompę.

Sprzedać się mająca nieruchomość jest oszacowaną na kwotę 50.100 kor., zaś przynależność na kwotę 100 kor.

Najniższa oferta 25.050 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stryj, dnia 24 maja 1913.

L. cz. E. 2214/12 (7381 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Bronisława Chuderskiego i tow., odbędzie się dnia 1 lipca 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 9, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwb. 129 ks. gr. Poźnanka gniła, rola,

b) lwh. 253 ks. gr. Poźnanka gniła, rola i budynki mieszkalne i gospodarskie.

Wartość szacunkowa:
ad a) 6810 kor.,
ad b) 13.160 kor.
Najniższa oferta wynosi:
ad a) 4820 kor.,
ad b) 9280 kor.

Do realności lwh. 129 ks. gr. Poźnanka gniła należą następujące przynależności: zasiewy oszacowane na 60 kor., zaś do realności lwp. 253 ks. gr. gm. Poźnanka gniła, zasiewy, studnia, piwnica i parkan, oszacowane na 750 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 21 maja 1913.

L. cz. E. 1439 13 (7269)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 lipca 1913 o godzinie 10 30 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 28, licytacya realności lwh. 132 gm. Stare Brody.

Realność ta dom, ogród i rola oszacowana na 9691 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6460 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 15 maja 1913.

L. cz. E. XV. 1815/12 (20) (7266)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy E. Kornblüh i syn w Stanisławowie, zastąpionej przez adw. dr. A. A. Jonasów, odbędzie się dnia 25 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92, licytacya połowy realności obj. lwh. 857 i 2096 ks. gr. gm. Stanisławów, położonej przy ul. Gołuchowskiego, składającej się z pbud. lk. 729/1 o pow. 865 m², pbud. 729/2 o pow. 270 m², pbud lk. 730 o pow. 122 m² i pgr. lk. 555/1 ogród o pow. 5104 m², wraz z dwoma domami murowanymi parterowymi, jednym domem murowanym jednopiętrowym, budynkiem gospodarczym murowanym, 5 domami mieszkalnymi budowanymi, 1 budynkiem gospodarczym budowanym, przybudową, poddaszem, kurnikiem, chlewem, studnią i sztachetami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6498 kor. 52 h.

Najniższa cena wynosi 32.492 koron 76 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 97.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.
Stanisławów, dnia 5 maja 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. 24/13 (3) (7198 2—2)

Przeciw Janowi Gąsienicy „Kotelnickiemu“ i tow. z Zakopanego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Emanuela Singera w Poroninie pozew o 4262 kor. 72 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 12 czerwca 1913, o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Gąsienicy „Kotelnickiego“ ustanawia się p. dr. Władysława Syruczka, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 25 lutego 1913.

L. cz. Cg. I. 139,13 (3) (7199)

Przeciw nieobecnemu Czesławowi Świerzawskiemu, właścicielowi dóbr, przedtem we Lwowie, wniósł Kazimierz ks. Lubomirski, właściciel dóbr w Krakowie, przez adwokata dr. Bednarskiego w Krakowie skargę o 4137 koron.

Pierwszą audyencyę wyznaczono na dzień 18 czerwca 1913, o godzinie 9 rano, w biurze Nr. 26.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Kawski w Przemyślu będzie go zastępywać, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Przemyśl, dnia 27 maja 1913.

---

cz. C. II. 292/13 (1) (7206)

Edykt.

Przeciw Janowi Matwijów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Anastazyę Matwijów w Młaszkowcach pozew o 840 kor. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 5 lipca 1913, o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 25.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Trzcienieckiego, adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czortków, dnia 24 maja 1913.

L. cz. C. III. 217/13 (7346)

Edykt.

Przeciw Janowi Marcinków z Niemiłowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez niel. Karolinę Podhaniuk pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 czerwca 1913, o godz. 9 przed południem, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Ignacego Zielińskiego w Niemiłowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radziechów, dnia 28 maja 1913.

L. cz. Cw. 2359/13 (1) (6626)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Franciszkowi Śliwka i Karolinie Śliwka, których miejsce pobytu jest nieznanem, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Wojciecha Serafina w Grabinach pozew o 660 kor. zpn.

Na podstawie pozwu z daty Dębica 22 grudnia 1912 wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka Śliwki i Karoliny Śliwka ustanawia się p. adwokata dr. Gałeckiego w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka i Karolinę Śliwków w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. E. 790/13 (3) (6933)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej Zofii Kubackiej w Krzyworzece, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Dobczycach przeciw Maryi Woźniczkowej w Czasławiu o 33 kor. 42 hal. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 11 maja 1913 l. cz. E. 790/13 (1), którą zarządzono oszacowanie realności lwh. 55 gm. Glichów objętej, zobowiązanej w 8/16 częściach własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Marya Woźniczkowa z Czasławia przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. Jędrzeja Dudzika, naczelnika gminy w Czasławiu.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Woźniczkową w Czasławiu w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Dobczyce, dnia 11 maja 1913.

L. cz. Cw. III. 1481 13 (3) (6773)

Edykt.

Przeciw Katarzynie z Widłów Tota z Krzyżanowic, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Powiatową Kasę oszczędności w Bochni pozew o 210 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano dnia 10-go marca 1913 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Katarzyny z Widłów Tota ustanawia się p. dr. Adolfa Armhausa, adwokata w Krakowie, ul. św. Marka l. 18, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Tota w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 10 maja 1913.

L. cz. C. II. 235/13 (2) (7342)

Edykt.

Przeciw Tekli z Dziedziców Drzyzga, niewiadomej z miejsca pobytu, wniosła do tut. c. k. sądu Wiktorya Pamuła pozew o 140 kor., w której to sprawie wyznaczono rozprawę w tut. sądzie na dzień 2 go czerwca 1913, o godzinie 10 rano.

Kuratorem pozwanej ustanawia się p. adwokata Władysława Krawczyńskiego w Kalwaryi, który pozwaną zastępować będzie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kalwarya, dnia 6 maja 1913.

L. cz. C. II. 267/13 (1) (7348)

Przeciw nieobecnemu Józefowi Proć z Beska wniosła Julianna Proć z Beska pozew o 820 koron.

Rozprawę wyznaczono na 10 czerwca 1913, o godz. 9 rano, w biurze 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono adwokata dr. Schiffa na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 18 maja 1913.

L. XVII. 4420/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 24. do 31. maja 1913.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Sokal	Helenków ad Byszów ob. dw. (1 zagr.);
Szelestnica	Cieszanów	Miłków (1 zagr.);
	Jasło	Cieklin (1 zagr.);
	Stanisławów	Tumirz (1 zagr.);
	Żydaczów	Rudniki (1 zagr.);
Wąglik	Biała	Kaniów (1 zagr.);
	Bóbrka	Chlebowice wielkie (1 zagr.), Oryszkowce ob. dw. (1 zagr.);
	Bohorodczany	Sołotwina (2 zagr.);
	Cieszanów	Nowe Sioło (1 zagr.);
	Drohobycz	Rabczyce (1 zagr.);
	Jasło	Świątkowa Wielka (1 zagr.), Załęże (1 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Berbeki (1 zagr.), Rudki Nieznanowskie ob. dw. (1 zagr.);
	Łańcut	Czarna (1 zagr.);
	Lwów	Dmytrowice (2 zagr), Dornfeld (2 zagr.), Hermanów (2 zagr.), Kahujów (1 pastw.), Łany (1 zagr.);
	Mościska	Lacka Wola (1 zagr.), Radenice (1 zagr.);
	Przemyśl	Stubno (1 zagr.);
	Skałat	Faszczówka (1 zagr.), Kaczanówka (1 zagr.), Kołodziejówka(1 zagr.);
	Skole	Tuchla (1 zagr.), Żupanie (3 zagr.);
	Stanisławów	Dorohów (1 zagr.);
	Tarnopol	Chodaczków Wielki (1 zagr.), Mikulińce ob. dw. (1 zagr.);
	Turka	Husne wyżne (1 zagr.), Wysocko Wyżne (1 zagr.);
	Wieliczka	Żerosławice ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Kulików (1 zagr.), Smereków (1 zagr.);
	Żydaczów	Brzezina (1 zagr.), Demenka Poddniestrzańska (1 zagr.), Derżów (3 zagr.), Hanowce (1 zagr.), Młyniska (1 pastw.), Rudniki (1 zagr.), Zabłotowce (1 zagr.);
Wścieklizna	Borszczów	Iwanie Puste (2 zagr.);
	Dobromil	Huczko (1 zagr.), Przędzielnica;
	Drohobycz	Drohobycz (1 zagr.);
	Jarosław	Bystrowice (1 zagr.), Pishorowice (1 zagr.);
	Jaworów	Siedliska (1 zagr.);
	Kraków	Prądnik Biały (1 zagr.), Wadów (1 zagr.);
	Myślenice	Myślenice (1 zagr.), Naprawa (1 zagr.), Wieprzec (1 zagr.);
	Oświęcim	Dwory;
	Stary Sambor	Stara Ropa;
	Stryj	Brygidyn (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Zbydniów (1 zagr.);
	Tarnopol	Proszowa, Tarnopol (1 zagr.), Wola Mazowiecka;
	Tarnów	Gumniska (1 zagr.), Mikołajowice (1 zagr.);
	Turka	Turka;
	Wieliczka	Siercza;
	Zbaraż	Worobijówka (1 zagr.);
	Żydaczów	Żydaczów;
Pomór świń	Borszczów	Wysuczka ob. dw. (2 zagr.);
	Brzesko	Okocim ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Futory (23 zagr.), Horyniec (2 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Busk (1 zagr.) Dernów (17 zagr.), Maziarnia (1 zagr.);
	Lisko	Lisko (2 zagr.);
	Myślenice	Tokarnia (1 zagr.);
	Nowy Targ	Ponice (1 zagr.);
	Rawa ruska	Zastawie (5 zagr.);
	Sambor	Kulczyce Szlacheckie (7 zagr.);
	Śniatyn	Załucze nad Czeremoszem (5 zagr.);
	Sokal	Liwcze (2 zagr.), Łubów ob. dw. (1 zagr.), Rusin ob. dw. (1 zagr.), Sokal (2 zagr.), Wierzbiąż (3 zagr.);
	Żółkiew	Batiatycze (6 zagr.);
Różyca świń	Biała	Kaniów (1 zagr.);
	Bochnia	Lipnica Górna (1 zagr.), Zabierzów (1 zagr.);
	Chrzanów	Płaza (1 zagr.);
	Czortków	Dżuryn (3 zagr.);
	Dobromil	Posada Rybotycka (1 zagr.);
	Drohobycz	Bronica (6 zagr.), Dołhe ad Medenice (2 zagr.), Manasterz Dereżycki (2 zagr.), Michałowice (3 zagr.), Tynów (9 zagr.), Uniatycze (6 zagr.);
	Horodenka	Czerniatyn (1 zagr.);
	Jarosław	Zadąbrowie (1 zagr.);
	Jasło	Dębowiec (1 zagr.), Załęże (1 zagr.);
	Jaworów	Budzyń (3 zagr.), Czernilawa (1 zagr.), Drohomyśl (3 zagr.), Lubienice (4 zagr.), Morańce (5 zagr.), Semerówka (1 zagr.), Swidnica (1 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Maziarnia (1 zagr.);
	Kraków	Zesławice (1 zagr.);
	Lisko	Bezmihowa górna (3 zagr.), Bóbrka (1 zagr.), Dźwiniacz Dolny (2 zagr.), Kalnica ad Cisna (2 zagr.), Krzywe ad Tworylne (5 zagr.), Myczkowce (3 zagr.), Skorodne (6 zagr.), Solina (2 zagr.), Wola Postołowa (2 zagr.);
	Lwów	Remenów (3 zagr.);
	Nowy Targ	Maniowy (6 zagr.);
	Oświęcim	Monowice (1 zagr.), Poręba Wielka (1 zagr.);
	Podhajce	Horożanka (1 zagr.);
	Przemyśl	Nowosiółki (8 zagr.);
	Rawa Ruska	Wierzbica (1 zagr.);
	Rohatyn	Cześniki (2 zagr.), Załanów (1 zagr.), Żurawienko (2 zagr.);
	Skałat	Dorofijówka (1 zagr.), Dubkowce (1 zagr.). Iwanówka (3 zagr.), Kałarówka (3 zagr.), Kołodziejówka (3 zagr.), Kozina (2 zagr.), Kąt (1 zagr.), Łuka Mała (5 zagr.), Rasztowce (1 zagr.), Wolica (1 zagr.):
	Sokal	Bełz (1 zagr.);
	Stanisławów	Knihinin Kolonia (1 zagr.), Kołodziejówka ob. dw. (1 zagr.), Sobotów (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Wielowieś (1 zagr.);
	Tarnów	Błonie (1 zagr.), Skrzyszów (1 zagr.), Szynwałd (1 zagr.);
	Zaleszczyki	Żeżawa (1 zagr.);
	Zborów	Krasna gm. i ob. dw. (4 zagr.), Milna (3 zagr.), Mszana (1 zagr.);
	Złoczów	Podlipce ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Artasów ob. dw. (1 zagr.);
	Żydaczów	Juseptycze ob. dw. (1 zagr.), Żurawno ob. dw. (1 zagr.);
Swierżb u koni	Bóbrka	Chlebowice Wielkie (1 zagr.);
	Brzesko	Rudy Rysie (1 zagr.);
	Dolina	Rożniatów (1 zagr.);
	Drohobycz	Borysław (1 zagr.), Medenice (4 zagr.), Modrycz (4 zagr.), Opaka (1 zagr.), Tynów (1 zagr.);
	Jarosław	Sośnica (1 zagr.);
	Kałusz	Przysłup (8 zagr.);
	Lwów	Nawarya ob. dw. (1 zagr.);
	Mościska	Arłamowska Wola (1 zagr.), Nikłowice ob. dw. (1 (zagr.), Orchowice ob. dw. (1 zagr.), Wołostków ob. dw. (1 zagr.);
	Podhajce	Bożyków ob. dw. (1 zagr.);
	Radziechów	Sieńków ob. dw. (1 zagr.), Stanin ob. dw. (1 zagr.);
	Rawa Ruska	Ławryków (4 zagr.);
	Rohatyn	Bołszowce (2 zagr.), Koniuszki (2 zagr.), Ruzdwiany (1 zagr.), Słoboda Konkolnicka (2 zagr.); Stasiowa Wola ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Pasieczna (2 zagr.);
Cholera drobiu	Skałat	Bogdanówka (4 zagr.);
	Kraków Miasto	Dziel. XXI. (14 zagr.);
Otręt u koni	Bochnia	Podłęże (1 zagr.);
	Lisko	Bandrów (1 zagr.), Sokole (1 zagr.);
	Mielec	Krzemienica (1 zagr.). Zaduszniki (2 zagr.);
	Mościska	Hodynie (2 zagr.);
	Rzeszów	Krzeczkowa (1 zagr.);
	Wieliczka	Biskupice (1 zagr.), Trąbki (1 zagr.), Zborówek (1 zagr.);
Zaraza dziczyzny i bydła	Horodenka	Niezwiska (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31. maja 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. Cw. 3320/13 (1) (6914)

Edykt.

Przeciw Nussenowi Laksowi z Mościsk, nieznanemu z miejsca pobytu, wniósł Zakład kredytowy w Przemyślu do tutejszego sądu pozew o 4400 kor., na podstawie którego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Rawicza, adwokata w Przemyślu, kuratorem, który zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 19 maja 1913.

L. cz. C. II. 261/13 (1) (6677)

Edykt

Przeciw Janowi Szafarzowi i Michałowi Szafarzowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Katarzynę Gorczyce i spól. w Siedliskach pozew o przepisania prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13 maja 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jana i Michała Szafarzów ustanawia się p. dr. Gabryszewskiego, adwokata w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana i Michała Szafarzów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jasło, dnia 2 maja 1913.

L. cz. Cw. II. 2275/13 (2) (6772)

Edykt.

Przeciw Józefowi Dobrzyńskiemu w Krakowie, ul. Pędzichów l. 18 dotąd zamieszkałemu, którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Jakóba Silbermanna z Krakowa, ul. Długa, pozew o zapłatę sumy wekslowej 360 K zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 26 kwietnia 1913 nakaz zapłaty do lcz. Cw. II. 2275/13 (1).

Celem strzeżenia praw Józefa Dobrzyńskiego ustanawia się p. dr. Tadeusza Zakrzewskiego, adwokata krajowego w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Dobrzyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 3 maja 1913.

L. cz. Cw. III. 426/13 (2) (6978)

Edykt.

Przeciw dr. Marcelemu Stanisławowi Janowi 3-im. Dobrowolskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Oddział III. w Krakowie przez Karola Markusa i sp. pozew o uznanie nieistnienia przywłaszczowej służebności.

Na podstawie pozwu rozpisano audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 6 maja 1913, o godzinie 10 przed południem, w sali Nr. III.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Romana Bogdaniego, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kraków, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. III. 2257/13 (2) (7061)

Edykt.

Przeciw Janowi Milli, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu pozew o 260 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 3 maja 1913 Cw III. 2257/13 (2).

Celem strzeżenia praw Jana Milli usta-

nawia się p. dr. Leona Adera, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 7 maja 1913.

L. cz. Cg. I. 237/12 (1) (7031)

E d y k t.

Przeciw Janklowi Pech i Słomci Seife, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Złotę Pech, kupcową w Zborowie, pozew o 1587 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencya na dzień 17 czerwca 1912, o godzinie 8·30 rano w tut. sądzie, sala Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Jankla Pecha i Słomci Seife ustanawia się p. dr. Rubczyńskiego, adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jankla Pech i Słomcię Seife w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 2 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 2573/13 (1) (7151)

E d y k t.

Przeciw Meilechowi Schneeweissowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Leiba Goldberga w Rzeszowie pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw powyż nazwanego ustanawia się p. dr. Hopfena, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pomienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 124/13 (2) (7373)

E d y k t.

Przeciw Ksence Bobryk zam. Kuź, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Janowie przez Michała Kuzia pozew o zapłatę 200 K.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2-go maja 1913, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej Ksenki Bobryk zam. Kuź ustanawia się p. dr. Ignacego Czemeryńskiego, adwokata w Janowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Janów, dnia 27 marca 1913.

L. cz. C. II. 196/13 (1) (7375)

E d y k t.

Przeciw Tomaszowi Solskiemu i Janowi Piaskowskiemu synowi Franciszka, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Izraela Judę Feldmanna pozew o 364 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 czerwca 1913, o godz. 8 przed południem, sala Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Andermanna, adwokata w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 19 maja 1913.

L. cz. C. III. 200/13 (6640)

E d y k t.

Przeciw Waniowi Śliwce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Hnata Szymkę pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 marca 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wania Śliwki ustanawia się p. dr. Witolda Müllera, adw. w Dukli, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 27 lutego 1913.

L. cz. Cw. 2123/13 (1) (7087)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Jaczmińskiemu i Janowi Jaszczewskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowowego w Tarnopolu przez Zakład kredytowy w Tarnopolu pozew o zapłatę sumy wekslowej 230 kor. zpn. z wnioskiem na wydanie wekslowego nakazu zapłaty.

Celem strzeżenia praw Michała Jaczmińskiego i Jana Jaszczewskiego ustanawia się p. dr. Celestyna Blausteina, adwokata kraj. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 5 marca 1913.

L. cz. C. 202/13 (1), C. 201/13 (2) (7273)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Szaflarskiemu synowi Jakóba „Kabuś“ z Czarnego Dunajca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Macieja Harbuta „Ignacoczyn“ i Wincentego Fiedora „Wiś“ pozew o 799 kor. 45 hal. i 926 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 czerwca 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Stanisława Niwińskiego, kand. notar. w Czarnym Dunajcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 27 maja 1913.

L. cz. Cm. 3/13 (6659)

E d y k t.

Przeciw Fediowi Prowalninkowi synowi Jakiema, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Potoku złotym przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Potoku złotym pozew o wydanie nakazu zapłaty kwoty 218 koron zpn.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Hrycia Rożeluka, wójta w Kościelnikach kuratorem, któremu się nakaz zapłaty doręcza.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Potok złoty, dnia 10 maja 1913.

L. cz. C. III. 286/13 (7358)

E d y k t.

Przeciw Fani Jachzel, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żywcu przez Arona Fenereisena w Zabłociu pozew o 1000 K.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 czerwca 1913, o godz. 9 rano, sala Nr. 12.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Edmunda Udzielę w Żywcu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żywiec, dnia 30 maja 1913.

L. cz. C. III. 287/13 (7357)

E d y k t.

Przeciw Fani Jachzel, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żywcu przez Maurycego Feliksa w Zabłociu pozew o 557 kor. 61 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 2 czerwca 1913, o godz. 9 rano, sala Nr. 12.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Władysława Bogdaniego w Żywcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żywiec, dnia 30 maja 1913.

L. cz. C. I. 306/13 (2) (7313)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Pielech z Siedlisk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Osiasza Wilka pozew o 250 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 czerwca 1913, o godz. 9 rano, sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Michała Pielecha ustanawia się p. Bernfelda, adwokata w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 23 maja 1913.

L. cz. C. II. 196/13 (1) (7340)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Stanisława Kowalika wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Jana Maciaszka i Teklę Maciaszek z Toporzyska pozew o własność realności lwh. 59 ks. gr. gm. kat. Toporzysko objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 11 czerwca 1913, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej Stanisława Kowalika ustanawia się p. Wiktora Kutrzebę, adwokata w Jordanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jordanów, dnia 22 maja 1913.

Księgi gruntowe.

L. cz. Prez. 16.193 19 R./13 (7306 1—3)

E d y k t I.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. i rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 stycznia 1889 Nr. 4 Dz. rozp. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

1. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu dla gminy katastralnej Stehnikowce przez wcielenie do parceli gruntowej a wpisanie w wykazie hipotecznym l. 142 oznaczonej na planie sytuacyjnym z 26 maja 1912 l. ks. z. 399 literami a, b, c, d, części parceli gruntowej 7, dotąd w żadnej księdze publicznej nie wpisanej o przestrzeni 223 m², tudzież przez wpisanie w osobnym wykazie hipotecznym resztującej przestrzeni parceli gruntowej 7, dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej;

2. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Rohatynie dla gminy katastralnej Knihinicze, przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego parcel gruntowych l. k. 2018/4 i 2018/6 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych;

3. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Krakowcu dla gminy katastralnej Chotyniec przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego parceli gruntowej l. k. 5090, dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej;

4. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Krakowcu dla gminy katastralnej Lubienie, przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego parceli gruntowej l. k. 656 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej;

5. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Samborze, dla gminy katastralnej Bukowa, przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego parceli gruntowej l. k. 243/1, 243/2 i 244 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych;

6. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Żurawnie dla gminy katastralnej Lachowice przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego parceli gruntowej 1829 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej;

7. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Dolinie, dla gminy katastralnej Mizuń, przez dopisanie do wykazu hipotecznego liczba 2008 parceli gruntowej l. k. 9401, dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej;

8. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Kałuszu dla gminy katastralnej Hołyń przez dopisanie do wykazu hipotecznego liczba 1402 parceli gruntowej l. k. 630 i przez wpisanie do osobnego wykazu hipotecznego parceli gruntowej 3622 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych;

9. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie dla gminy katastralnej Wołczyniec przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego parceli gruntowej l. k. 147 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej;

10. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Kałuszu dla gminy katastralnej Pójło, przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego parceli gruntowej l. k. 1344 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej;

11. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Kałuszu dla gminy katastralnej Tużyłów przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego parceli gruntowej l. k. 1699 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej;

12. księgi gruntowej c. k. Sądu powiatowego w Delatynie dla gminy katastralnej Mikuliczyn przez wpisanie parcel nie wpisanych dotąd do żadnego wykazu hipotecznego, a to parceli budowlanej 296 i gruntowych 2490, 2492/1 do nowo utworzyć się mającego wykazu hipotecznego, tudzież dopisanie parceli gruntowej 2492/2 do wykazu hipotecznego l. 152;

13. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Monasterzyskach dla gminy katastralnej Wyczółki przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego parceli gruntowej l. k. 2112, dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej;

14. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Borszczowie dla gminy katastralnej Muszkatówka przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego parceli gruntowych l. k. 434, 478/1, 478/2, 952/5, 1412, 1414, 1415, 1416, 1456/2 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych;

15. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Mielnicy dla gminy katastralnej Mielnica przez dopisanie na karcie stanu majątkowego wykazu hipotecznego l. 677 parceli gruntowej 115, dotąd do żadnej księgi publicznej nie wpisanej;

16. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Śniatynie dla gminy katastralnej Załucze przez wpisanie do osobnego wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego parcel gruntowych l. k. 85/1, 85/3 i 85/5, tudzież do osobnego wykazu hipotecznego parcel gruntowych l. k. 85/2 i 85/4 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych i przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową 1857 oznaczyć się mającego parcel l. k. bud. 34 i gruntowej 87 dotąd zaś do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych;

17. księgi gruntowej dla dóbr tabularnych Batiatycze leżących w obrębie c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich, prowadzonej przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie przez dopisanie do wykazu hipotecznego l. 578 powyższej księgi gruntowej parcel gruntowych l. k. 2605/1, 2605/2 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych;

18. księgi gruntowej dla dóbr tabularnych Sielec-Bieńków, prowadzonej przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie przez wpisanie do wykazu hipotecznego l. 580 powyższej księgi gruntowej parceli gruntowej l. k. 947/23 (las), położonej w obrębie gminy Ruda, powiatu sądowego Kamionka strumiłowa, a dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej.

Zarazem podaje c. k. wyższy sąd krajowy do wiadomości, że powyższumu uzupełnieniu ksiąg gruntowych od dnia 15 czerwca 1913 skutki wpisu hipotecznego przysługiwać będą.

Powyższe wykazy hipoteczne można przeglądnąć w odnośnych sądach.

Od dnia 15go czerwca 1913 wszelkie nowe prawa, czy to własności, czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości powyżej wymienionych, jedynie przez wpisanie do ksiąg gruntowych nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa, nabytego przed przyznaniem powyższemu uzupełnieniu skuteczności wpisu hipotecznego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności, lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed przyznaniem powyższemu uzupełnieniu skuteczności wpisu hipotecznego nabyli do powyższych nieruchomości, lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności, lub wogóle inne jakiekolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają;

ażeby z temi prawami do dotyczących sądów najdalej do dnia 15 września 1913 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającego roszczenia przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w wykazach hipotecznych zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami, lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić mające prawo było ono wiadome z jakiego załatwienia sądowego, lub że jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może

być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do poprzedniego stanu przywrócny.

C. k. wyższy Sąd krajowy.

Lwów, dnia 20 maja 1913.

Czerwiński m. p.

Konkursa.

L. 67.322/II. (7194 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Grabownicy starzeńskiej z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 399 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1700 kor. rocznie za przewóz jazdy posłańczej raz dziennie, między Sanokiem a Grabownicą starzeńską.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 5 czerwca b. r.

Lwów, dnia 21 maja 1913.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

C. k. Prezydent:
Wopaterni w. r.

L. 5834/13. (7196 1—3)

Konkurs.

Magistrat król. wol. miasta Drohobycza rozpisuje na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 15 kwietnia b. r. konkurs na posadę kierownika policyi miejskiej z płacą w kwocie 3400 kor. i dodatkiem czynnej słnżby 800 kor. rocznie. (Wedle postanowień statutu awans możliwy do VII. rangi urzędników państw).

Kandydaci mają się wykazać:

1. ukończonymi studyami prawniczymi z 3 egzaminami państwowymi i egzaminem administracyjnym,

2. dłuższą praktyką przy władzach policyjnych w dziale bezpieczeństwa publicznego,

3. i posiadać potrzebne zdolności organizacyjne.

Podania z dołączeniem metryki urodzin, świadectwo moralności i świadectwo zdrowia wnosić najdalej do dnia 10 czerwca b. r.

Drohobycz, dnia 12 maja 1913.

Burmistrz:
R. Jarosz.

L. 1999/13 (7048)

Konkurs.

Na mocy reskryptu Wydziału krajowego z 15 maja b. r. L. 77.138 rozpisuje Wydział powiatowy w Dolinie ponowny konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Wełdzirzu.

Do wspomnianego okręgu sanitarnego należy 18 miejscowości z ludnością 20.744 dusz, na obszarze 935 klm^2.

Roczna płaca z funduszów powiatowych wynosi 1400 kor. i ryczałt na objazdy 800 koron.

Obowiązki lekarza okręgowego obejmuje instrukcya służbowa na zasadzie § 14 ust. kraj. z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 148 ogłoszona w Dzienniku ustaw krajowych z 30 grudnia 1907 Nr. 158.

Posada zostanie nadana prowizorycznie na jeden rok.

Po roku zadawalniającej służby może nastąpić stabilizacya.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać, że posiadają następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Nieprzekroczenie 40 roku życia.
3. Dyplom doktora medycyny.
4. Nieskazitelny charakter.
5. Znajomość języków krajowych.
6. Najmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim.
7. Świadectwo lekarskie.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu.

Udokumentowane podania należy tu wnosić do 30 czerwca 1913.

Z Wydziału powiatowego.

Dolina, dnia 23 maja 1913.

Prezes: ks. Hipolit Zaremba w. r.

L. 1846 (7145)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Tarnowie ogłasza konkurs na posadę kancelisty, a zarazem lustratora gminnych kas pożyczkowych.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 3000 kor z prawem do emerytury i do 5 dodatków pięsioletnich po 250 kor., a za czynności poza obrębem miasta Tarnowa należy się zwrot kosztów podróży kilometrowe po 42 hal. i dyeta 5 kor. dziennie.

Posada ta, która objęta być musi 1 lipca b. r. nadana będzie prowizorycznie z możnością stabilizacyi po dwu latach nienagannej służby.

Warunki.

1. Obywatelstwo austryackie.
2. Wiek życia nie mniej jak lat 24, a nie więcej jak lat 40.
3. Świadectwo zdrowia.
4. Świahectwo moralności.
5. Egzamin rządowy z rachunkowości państwowej i buchalteryi kameralnej.
6. Świadectwo dwuletniej praktyki odbytej po złożeniu powyższego egzaminu w służbie rządowej lub autonomicznej.

Własnoręcznie napisane podania zawierające opis dotychczasowych zajęć wnosić należy do Wydziału powiatowego do dnia 15 czerwca 1913.

Z Wydziału powiatowego.

Tarnów, dnia 24 maja 1913.

L. 1376/V. (7246 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W c. k. Szkole rzemiosł budowlanych w Jarosławiu jest do obsadzenia posada nauczyciela dla działów techniczno-budowlanych w IX. klasie rangi.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z dnia 19go września 1898 Nr. 175 Dz. u. p., a mianowicie 2800 kor. (dwa tysiące ośmset koron) rocznej płacy i 840 kor. (ośmset czterdzieści koron) dodatku aktywalnego.

O możliwości uzyskania wyższych poborów, posumięciu do wyższej klasy rangi i o policzeniu czasu służby, spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej, albo też w zawodzie nauczycielskim stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Nr. 175 Dz. u. p. i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Nr. 55 Dz. u. p.

Kandydaci zajmujący już stałą posadę służbową w państwowem szkolnictwie przemysłowem zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis przebiegu życia i rodzaj studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnosić najpóźniej do 30 czerwca 1913 na ręce Dyrekcyi c. k. Szkoły rzemiosł budowlanych w Jarosławiu.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć do podania świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Kandydaci pozostający w czynnej służbie państwowej lub krajowej, winni wnieść odnośne podania na ręce przełożonej władzy.

Celem uzyskania niniejszej posady winni kandydaci nadto wykazać się egzaminami z odbytych studyów technicznych na wydziale architektury.

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy się wykażą świadectwami z odbytej praktyki w zawodzie architektonicznym.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata w c. k. Szkole rzemiosł budowlanych w Jarosławiu.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, dnia 25 maja 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Dembowski w. r.

L. 1800/13 (7249 1—3)

Konkurs.

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 15 maja 1913 LW. 75.995 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu Jazłowiec, który obejmuje następujące miejscowości: 1. Browary, 2. Cwitowa, 3. Duliby, 4. Jazłowiec, 5. Nowosiółka jazłowiecka, 6. Pomorce, 7. Przedmieście, 8. Rzepińce, 9. Zaleszczyki małe, 10. Żnibrody. Razem ludności 12.197.

Siedzibą lekarza okręgowego jest miasteczko Jazłowiec.

Apteka, poczta, urząd telegraficzny w miejscu. Stacya kolei Buczacz 15 klm. odległa.

Warunki:

1. Obywatelstwo austryackie,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. nieprzekroczony 40 rok życia,
6. paktyka najmniej dwuletnia w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami pierwszeństwo będą mieli ci, którzy wykażą się 2-letnią służbą przy szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktora, lub egzaminem fizykackim.

Do powyższej posady przywiązana jest:
a) płaca 1200 koron,
b) ryczałt na objazdy 700 koron.

Stabilizacya daje prawo do emerytury w myśl ustawy z 12 maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 68.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Buczaczu po dzień 10 lipca 1913.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Buczacz, dnia 23 maja 1913.

Sekretarz: Lewartowski. Wiceprezes: Józef Wolgner.

Wyroki prasowe.

Zl. 99 (5635)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1913, Pr. XXXV 124/13/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 93 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt", 11. Jahrgang, vom 23 Ostermondes (April) 2026 n. R. (1913) durch die im Artikel: „Die pragmatische Sanktion" enthaltene Stelle von „Er hat für uns" bis „Volke gegeben?" (Seite 1, Spalte 3), das Verbrechen nach §§ 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 April 1913.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1913, Pr. VII 26/13, die Weiterverbreitung der Nummer 566 der Zeitschrift: „Zarja" vom 25 April 1913 wegen der Stelle von „Veliko noc je moloh" bis „ni nikomur mar" der Notiz: „Uniformirani muceniki z meje" nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1913, Pr. I 214 13, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Illinarsky delnik" vom 24 April 1913 wegen der Stellen von „Vykoristovany proletariat" bis „roba?" und von „Spolu s proletariatem" bis „kapitalu a statu" des Artikels: „Prvni maj — svatek ujarmenych" nach § 65 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1913, Pr. I 215 13, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Mladenecek, vydany pro mladence i panny" vom 25 April 1913 wegen der Stelle von „Po te hbite oklouzi" bis „dlouheho odpocinku" des Artikels: „Bezdecny lekar" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1913, Pr. I 216 13, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Plameny" vom 24 April 1913 wegen der Stellen von „Z duvodu pochopitelnych" bis „historickeho zapisu" des Artikels: „Stastna d tka teto rise", von „Netrvalo to dlouho" bis „zandarm", von „Vylicili jsme cely" bis „rozpinavosti presprilis" des Artikels: „Cirkevni dan"; von „Jest jiz na case" bis „oddychneme?" des Artikels: „Z pasaliku Schwa zenbergowa" in der Rubrik: „Galerie kavaliru" nach § 300, 302, 491, 493 St G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1913, Pr. 16/13, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Vlastni silou" vom 26 April 1913 wegen der Stellen von „Boleslav" bis „Prügelpatentu" und von „Poraz" bis „jeho kompetence" des Artikels: „Mistni zpravy" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 21 April 1913, Pr. 19/13, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Naprednjak" vom 18 April 1913 wegen des Artikels: „Strijeljacka druzstva u Konavlima" in den Stellen von „Iz tih" bis „itd.", von „to koji" bis „Konavljane", von „Zasto su" bis „pogibeljna", von „Dubrovacka" bis „okolici", von „ne samo" bis „protunarodnim", von „upoznat" bis „druzstva"; der Notizen: „Mobilizacija u Bosni"; „Narodna pjesma u vojsci!", „Velika spijunaza u Austryi" von „Cedomir Jandric" bis „krena" nach 300, 305, 308, 310 St G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 100 (6602)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1913, Pr. VII 26 13, die Weiterverbreitung der Nummer 567 der Zeitschrift: „Zarja" vom 26 April 1913 wegen der Stelle von „Podrzavljena policija daje" bis „zadnjih dni" der Notiz: „Majski obhod v Ljubljani — prepovedan" verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1913, Pr. VII 28/14, die Weiterverbreitung der beiden Auflagen vom 12 und 20 April 1913 der nichtperiodischen Druckschrift: „Balkanska vojna v karikaturah in pesmih", Beilage der periodischen Druckschrift: „Dan" Nummer 465 beziehungsweise 473 und 474, herausgegeben vom „Dan", Verlag der „Uciteljska tiskarna" in Laibach wegen der Abbildung und des ganzen Textes in Versen auf Seite 54 und 55 unter der Überschrift: „Boj za drac", endend mit „pa braniti znam" nach § 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1913, Pr. I 218/13, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Zar" vom 24 April 1913 wegen des Artikels: „Nesmime o tom psat"; der Stellen von „Jako kazdy" bis „schvaluje" des Artikels: „Obvykla konfiskace"; von „Ze muze" bis „udrzuje" des Artikels: „A jeste jezovitska" nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1913, Pr. I 217/13, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Mlade proudy" vom 24 April 1913 wegen der Artikel: „Havlicka" (Poem von Prosper); der Stellen von „Zbroji Francie" bis „co na tom" des Artikels: „Pryc s militarismem"; von „Proletar" bis „organisace spolecenske" des Artikels: „V cervancich maje"; der Illustration am Schlusse des Artikels: „Klerikalism a klerikalove"; von „Cely rok" bis „Cisare" des Artikels: „Prispevek p. censora"; von „Valka je dnes" bis „patriotickych" mit Illustration am Schlusse des Artikels: „Valka valce na postupu" nach § 63, 65 a, 300, 302, 305 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1913, Pr. I 219 13, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Karikatury" vom 23 April 1913 wegen der Artikel: „Albanci jsou pry" in der Rubrik; „Semenec"; von „Jen demonstrujte" bis „kaslu" des Artikels: „Lodni demonstrace"; „Neklamna znamka rodova" nach § 65 a, 491, 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1913, Pr. 22 13, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Schönbacher Zeitung" vom 23 April 1913 wegen des Artikels: „Österreichische Diplomatie" in den Stellen von „die grenzenlosen" bis „Montenegro gewesen", von „die jämmerliche" bis „andere fiel", von „Sollten sich" bis „erfahren müssen" und von „Es ist einfach" bis „vergessen möge" nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkentnisse vom 26 April 1913, Pr. 21/13, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Egerländer Bezirksblatt" vom 23 April 1913 wegen derselben Stellen wie bei „Schönbacher Zeitung" Nummer 32, nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1913, Pr. IV 37 13, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Neuroder Nachrichten" vom 23 April 1913 wegen des Artikels: „Der Tod des . . ." nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1913, Pr. 12 13, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr" vom 25 April 1913 wegen der Stellen von „Aber während vom goldenen" bis „im Rate der Völker" des Artikels: „Skutaris Fall" und von „Das politische Defizit" bis „Österreich-Ungarns Zukunft geworden" des Artikels: „Skutari" nach § 65 a und 308 St. G. verboten.

Zl. 101 (6603)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 28 April 1913, Z. 4004/M. J., der in Belgrad erscheinenden periodischen Druckschrift: „Bosna" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes

den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1913, Pr XXXV 136/13, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Fronleichnamfeier“ von Professor Fz Dörfler, Verlag von Professor Fz. Dörfler, XVII., Kalvarienberggasse 46, Wien, Druck von J. Steinbock, Wien-Hernals, nach § 303 St. G. verboten.

Wien, am 28 April 1913.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1913, Pr. IX 49/13, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste“ vom 23 April 1913 wegen der Stellen von „Dopo averne fatte“ bis „altrimenti compensato“, von „Un paio di giorni“ bis „minori affidatigli!“ und von „A nulla“ bis „denuncie calunniose“ des Artikels: „Losca facende. Un contutore incriminabile“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1913, Pr. 30/13, die Weiterverbreitung der im Verlage des „Der Tiroler Wastl“ herausgegebenen, von R. und M. Jenny in Innsbruck gedruckten, nichtperiodischen Druckschrift: „Das deutsche Volk und seine Kaiser“ wegen der Stelle Seite 194, 195 von „Deutschland hatte überhaupt noch nie einen“ bis „das eigene Volk wütete“ und das k. k. Oberlandesgericht für Tirol und Vorarlberg mit dem Erkenntnisse vom 16 April 1913, D. 40/13 1, die Weiterverbreitung derselben Druckschrift wegen des Aufdruckes auf dem Titelblatte mit der Überschrift „zur besonderen Beachtung“ nach § 5, 8, 64 und 305 St. G. und § 24 deß Preßgesetzes verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 22 April 1913, Pr. 37/13, die Weiterverbreitung der Nummer 685 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl“ vom 20 April 1913 wegen der Stellen von „wenn man“ bis „der Klerikalen“ des Artikels: „Zum Staathalterwechsel“; von „Nein, der Goldring“ bis „zusammenschmiedet“ des Artikels: „Eine zurückgestellte Frage“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1913 D 125/13, die Weiterverbreitung des nichtperiodischen, in Turnau gedruckten und in Turnau herausgegebenen Konzertprogrammes: „Bradacuv symfonicky koncert“ wegen der Stelle von „Jsem duchem pravdy“ bis „nikomu nevraci!“ des auf der Rückseite abgedruckten, mit „Hrbitovni scena (Muj sen o mrtvych)“ überschriebenen Textes nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1913, Pr. I 223/13, die Weiterverbreitung der Nummer 2—3 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 25 April 1913 wegen der Stelle von „Dnesni stat“ bis „ku svemu cili“ des Artikels: „T B. Majove rozjimani“ nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1913, Pr. I 221/13, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Cesky odevnik“ vom 25 April 1913 wegen der Stelle von „Kapitalism uvolnil“ bis „lepsi budoucnosti“ des Artikels: „Proc manifestujeme v den prvniho kvetna!“ nach 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 xe 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1913, Pr. I 222/13, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Mlady prukopnik“ vom 25 April 1913 wegen des Artikels: „Prvni maj 1913. Kamil Berdrych 1913“ und der Stelle von „Setniny zmocnuje se“ bis „v cele prirode“ des Artikels: „Jak v Bosne kveten fialky“ nach § 300 und 302 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Wolfowi Lichtowi, Bazylemu Baczyńskiemu i Piotrowi Baczyńskiemu Leszkowiczowi synowi Andrzeja kapitały pożyczkowe w sumach 5.237 K. 70 hal. i 17.452 K. 46 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum pożyczkowych 5.800 K. i 18 000 K. intabulowanych na hipotece dóbr Smolnica lwh. 407 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. Sądu obwodowego w Samborze i realności lwh. 138, 141 i 142 ks gr. gm. kat. Smolnica przy c. k. Sądzie powiatowym w Starym Samborze prowadzonej, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1913 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Wolfa Lichta, Bazylego Baczyńskiego i Piotra Baczyńskiego Leszkowicza, syna Andrzeja jako właścicieli tych dóbr względnie realności, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 30 kwietnia 1913.

Z Dyrekcyi Gal. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Ogłoszenie licytacyi.

Zakład Zastawniczy Lombard Lwowski

Spółka z ogr. poręką, ul. Karola Ludwika l. 29

podaje do wiadomości, że

zastawy t. j. towary od Nr. 17928 do Nr. 24786 włącznie dnia 18 czerwca 1913 i w dniach następnych w lokalu przy ulicy Karola Ludwika l. 29, od godziny 9—3, przez publiczną licytacyę najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Towary te obejmują: Dzieła sztuki, dywany perskie i strzyżone, futra, skórki na futra, wszelką odzież i pościel, sukna, aksamity, jedwabie, płótna, wszelką bieliznę, maszyny do szycia, maszyny do pisania, rowery, aparaty fotograficzne, lornetki, broń, przyrządy miernicze, gramofony, mandoliny, skrzypce i t. p.

Zaproszenie

na

Walne Zwyczajne Zgromadzenie

członków Polskiego Towarzystwa emigracyjnego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Krakowie,

które odbędzie się w dniu 10 czerwca o godz. 5 po południn w sali zebrań krakowskiej Rady powiatowej przy ul. Pijarskiej l. 1 w Krakowie z następującym

porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności i rachunkowe za r. 1912.
2. Wniosek komisyi rewizyjnej na zatwierdzenie bilansu i udzielenie absolutoryum dyrekcyi.
3. Uzupełniający wybór rady nadzorczej.
4. Wybór nowej komisyi rewizyjnej.
5. Wniosek dyrekcyi na zlikwidowanie Towarzystwa jako stowarzyszenia zarobkowego, rozwiązanie go i przekształcenie go na stowarzyszenie, oparte na ustawie z r. 1867 według opracowanego przez dyrekcyę statutu nowego Polskiego Towarzystwa emigracyjnego, zatwierdzonego przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych.
6. Wolne wnioski

Za Radę nadzorczą:

Prezes: **Dr. Jan Hupka**, m. p.

Sekretarz: **D. Adam Krzyżanowski**, m. p.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład; Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, Jagiellońska l. 3.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Filozof (3 rok studyów, matematyka, fizyka) **poszukuje lekcyi we Lwowie** zaraz, ewentualnie wyjedzie na wieś, na czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień. Zgłoszenia listowne: **E. U. Lwów, ul. Głęboka l. 14, drzwi 49.**

Dwa nowe domy i 1 willę na Bogdanówce (we Lwowie sprzedam lub zamienię za gospodarstwo na wsi blisko Lwowa lub miasteczka. Wiadomość: Antoni Gawalewicz, Lwów 15, Bogdanówka l. 24 (obok mostu kolejowego w Lewandówce).

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Stowarzyszenie

„Krajowy Związek ekonomiczny właścicieli realności w Krakowie“

zostało dobrowolnie rozwiązane.

(§ 16 Statutu.)

Majątek żaden nie pozostał.

Dr. Karol Łepkowski
prezes.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1913

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 8 kor., **na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.**

Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.

Zaraz do wynajęcia 3 pokoje przedpokój z przynależytościami przy ulicy Jagiellońskiej l. 7.

Roczniki „Wędrowca“ 1912

można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że Towarzystwo „Czytelnia im. Michała Kaczkowskiego" w Rogóźnie pow. Jaworów przestało istnieć.

Maksym Demkowicz
b. przewodniczący.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.